

# POLSKA ZACHODNIA

Dziś 8 stron

Dziś 8 stron

Dziennik poświęcony sprawom narodowym i społecznym na Kresach Zachodnich.

Telefon 16-98.  
Telefon redakcji nocnej 4-26.  
Konto P. K. O. 303551.

Redakcja i Administracja: Katowice, ul. Jagiellońska 5.

Redaktor naczelny: Edward Rumun.

Abonament miesięczny: przez  
pocztę oraz w Administracji  
3 złote z doręczeniem  
do domu przez pocztę.

## Twórcę Armii Polskiej dekoruje Japonia Wielką Wstęgą Orderu Wschodzącego Słońca.

Warszawa, 5. 7. (Tel. wł.) Wczoraj w godzinach popołudn. odbyła się na Zamku w obecności Prezydenta Rzeczypospolitej uroczysta dekoracja Marszałka Piłsudskiego Wielką Wstęgą Orderu Wschodzącego Słońca. Order ten

jest najwyższym odznaczeniem wojskowym Japonii i został wręczony Marszałkowi za jego pracę na polu tworzenia ar-

mii polskiej. Dekoracji Marsz. Piłsudskiego dokonał poseł japoński w Warszawie. Po dekoracji Prezydent Rzplitej

wydał śniadanie na cześć dostojnych gości, którzy brali udział w uroczystości. M. in. na uroczystości tej był obecnym o. premier Bartel z kilku ministrami, gen. Sosnkowski oraz kilkanaście wyższych oficerów.

### Odpoczynek marszałka Daszyńskiego.

Warszawa, 5. 7. (Tel. wł.) Dowiadujemy się że marszałek Daszyński w nadchodzący piątek wyjeżdża na dłuższy odpoczynek do Kazimierza nad Wisłą.

### Z komisji kontroli długów państwa.

Warszawa, 5. 7. (Tel. wł.) W dniu 11 bm. odbędzie się o godz. 6 posiedzenie Komisji Kontroli długów Państwa pod przewodnictwem p. prof. Krzyżanowskiego. Na porządku dziennym tego posiedzenia m. in. znajduje się zestawienie długów państwowych na dzień 30. 6. 1928 r.

### Ustąpienie wojewody wołyńskiego.

Warszawa, 5. 7. (Tel. wł.) Ustąpienie wojewody wołyńskiego p. Męcha nastąpi w najbliższym czasie, po jego powrocie z urlopu, który spędza we Francji. Zdecydowano ostatecznie, że wojewoda wołyńskim mianowanym będzie szef gabinetu Rady Ministrów p. Józefski.

### Wyróżnienie uczonego polskiego.

Warszawa, 5. 7. (Tel. wł.) Rumuńska Akademia Nauk w Bukareszcie wybrała na swojego członka honorowego prof. Morozowicza, dyrektora Państwowego Instytutu Geologicznego w Warszawie i uznaniu jego zasług na polu naukowym.

### „Wyzwolenie“ nie zajmie stanowiska wobec wywiadu Marsz. Piłsudskiego.

Warszawa, 5. 7. (AW.) Wobec krążących wersji, jakoby wczoraj miało się odbyć posiedzenie prezydium klubu no selskiego Wyzwolenia w sprawie zajęcia stanowiska wobec niedzielnego oświadczenia Marsz. Piłsudskiego, otrzymujemy wiadomość od jednego z członków prezydium, że posiedzenie się nie odbyło i że prezydium nie uważa za celowe zajmowanie stanowiska wobec niedzielnego wywiadu Marszałka. Z drugiej jednak strony dowiadujemy się, że 15 b. m. odbędzie się zebranie zarządu zównego P. S. L. Wyzwolenia, na którym jednak sprawa ta wpłynęłaby na pot rządek dzienny.

### Spuszczenie na wodę polskiego okrętu wojennego.

Warszawa, 5. 7. (Tel. wł.) W dniu 4 bm. szef kierownictwa marynarki wojennej, komandor J. Świrski udał się do Francji, gdzie 10 bm. w Blainville pod Caen odbył się uroczyste spuszczenie na wodę kontrtorpedowca „Wicher”, pierwszego z pięciu zamówionych we Francji okrętów. Jak wiadomo, buduje się tam jeszcze drugi kontrtorpedowiec „Burza” o pojemności podobnie, jak pierwszy, 1340 ton, oraz trzy łodzie podwodne — „Wilki”, „Rys” i „Żbiki” po 980 ton każda.

### Wyjazd Marsz. Piłsudskiego i Zjazd Legionistów.

Warszawa, 5. 7. (Tel. wł.) Wobec wyjazdu Marszałka Piłsudskiego do Rumunii Zjazd Legionistów w bieżącym roku, który miał się odbyć w Wilnie, dnia

5 sierpnia, zostanie odłożony do dnia 12 sierpnia, gdyż dopiero w tym czasie Marszałek Piłsudski powraca z wypoczynku

Pisarze sowieccy zagranicą agentami czerzewyczałki.

Warszawa, 5. 7. „Ekspres Poranny” przynosi sensacyjne rewelacje, jakoby G. P. U. sowieckie wysłało zagranicę w charakterze dziennikarzy swych agentów, którzy informować ją mają o działalności poszczególnych emigrantów poza granicą Rosji sowieckiej.

Między innymi według „Ekspresu Porannego” znany pisarz sowiecki Babel, oraz pisarze sowieccy Kolczak i Rychlin są agentami czerzewyczałki na zagranicę, za fałszywymi nazwiskami w charakterze korespondentów pism sowieckich występującymi.

W dalszym ciągu „Ekspres Poranny” przynosi sensacyjną rewelację, podając ją za monarchistycznym piśmie rosyjskim „Borba za Rosję”, jakoby korespondent „Izwestii” w Warszawie, Eugeniusz Brafin, był również agentem G. P. U. Osobliwego tego dziennikarza, splamionego krwią niewinnych ofiar G. P. U., można widzieć w gmachu sejmowym, w klubie sprawozdawców dziennikarskich, na galerji sali posiedzeń sejmowych. Należałoby zatem włożyć apel do Syndykatu dziennikarzy, mającego właściwe pojęcie o roli i obowiązkach dziennikarza, by przepędzono przez agenta czerzewyczałki.

Jak wiadomo, swego czasu Brafin w związku ze swymi korespondencjami w sprawie generała Zagórskiego miał być wydany z Warszawy. Sprawa ta po pewnym czasie straciła na aktualność.

### Stypendja dla przyszłych kolejarzy.

Warszawa, 5. 7. (AW.) W Ministerstwie Komunikacji opracowano projekt na utworzenie funduszu stypendyjowego dla studentów wyższych uczelni celem zachęcenia ich do służby kolejowej i uzyskanie w związku z tem młodych fachowców. Fundusz stypendyjalny składać się będzie narazie z 100 stypendiów po 120 zł. miesięcznie, począwszy od 1 sierpnia br. do 30 czerwca 1929 r. Kilka stypendiów ustalono w godzinach gdańskich dla Polaków-studentów, studujących na politechnice gdańskiej.

### Ogólnokrajowy zjazd przeciwwgruźlicy w Poznaniu.

Poznań, 5. 7. (AW.) Przez trzy dni obradował w Poznaniu Zjazd Ogólnokrajowy Przeciwwgruźlicy, odbywający się pod protektoratem Prezydenta Rzeczypospolitej Mościckiego. Zjazd powziął szereg uchwał w kierunku skoordynowania wysiłków organów państwowych i samorządowych w walce z gruźlicą i finansowania tej walki.

### Lot z Włoch do Ameryki Południowej.

Rzym, 5. 7. (Pat.) Wedle doniesień ministerstwa żegluga powietrznej wylecieli wczoraj dwaj lotnicy włoscy Ferrari i Deprete na samolocie „Savoia 64” z rzymskiego lotniska Monte-Celio do Ameryki Południowej.

### Marszałek Piłsudski spędzi urlop w Rumunii.

Bukareszt, 5. 3. (Pat.) Jak donoszą pisma, Marszałek Piłsudski przybędzie w sobotę do Rumunii, aby spędzić tam urlop wypoczynkowy. Poseł polski w Bukareszcie Szembek oraz płk Bęck wybrali jako miejsce zamieszkania dla Marszałka wille koło Targowicy, otoczona wspaniałym parkiem i winnicami. Rząd rumuński zaofiarował P. Marszałkowi pałac królewski w Pelesz, w Si-

nycy lub w Bran, jednakże zaproszenie to nie zostało przyjęte, ponieważ zamieszkanie w tych pałacach pociągnęłoby za sobą pewne formalności, związane z protokołem dyplomatycznym, których Marszałek chce uniknąć. Prasa rumuńska podkreśla, że pobyt Marszałka w Rumunii będzie pozbawiony wszelkiego charakteru politycznego.

### Min. Składkowski zastąpi p. premiera Bartla.

Warszawa, 5. 7. (Tel. wł.) Urlop ministra Składkowskiego uzależniono jest od urlopu premiera Bartla, którego

minister Składkowski, jak to już donosiliśmy, ma zastępować. Sprawa została rozstrzygnięta w najbliższym czasie.

### Wielka burza huraganowa w Warszawie i w całym kraju.

Warszawa, 5. 7. (Tel. wł.) Wczoraj o godz. 1 w południe przeszła nad Warszawą wielka burza huraganowa, wyrządzając wielkie szkody i raniąc kilka dziesiąt osób. Jedna osoba została za bita od pioruna. Najbardziej ucierpiały od wichrów i burzy szczyb. gzymśv

przewody telefoniczne, wskutek czego zostało też przerwane połączenie telefoniczne tak na liniach podmiejskich, jak i zamiejskich. Według nadchodzących wiadomości burza ta przeszła nad całą niemal Polską, wyrządzając wszędzie spustoszenia.

### Wywiad z gen. Nobile.

Wiedeń, 5. 7. (Pat.) Wedle doniesień dzienników z Oslo odbyli dziennikarze niemieccy wywiad z gen. Nobile znajdującym się obecnie w miejscowości Virgobay. Nobile wyraził zapatrywanie, że porucznik Lundberg oraz 5 jego towarzyszy mogliby tylko zostać wra-

towniami przez rosyjski okręt „Krassin” Nobile miał zwrócić się do kapitana tego okrętu z prośbą o przyłączenie się do tej eksperymentalnej. Kapitan okrętu odrzucił jednakowoż te prośbę ze względu na zły stan zdrowia generała Nobile

„Wicher” będzie przebywał we Francji jeszcze przez kilka miesięcy dla dokończenia ostatecznych urządzeń, jak wprowadzenie na okręt maszyny i kotłów, oraz dla przeprowadzenia próbnych nawigacji.

### Jednomyślna uchwała Izby francuskiej

Paryż, 5. 7. (Pat.) Izba Deputowanych na wczorajszym nocnym posiedzeniu przyjęła jednogłośnie 580 głosami wniesiony przez ministra Lencheura projekt ustawy o przyznaniu kredytów w wysokości 11 miliardów w okresie od 1928 do 1933 na budowę 200 tys. tanich mieszkań i 60 tys. mieszkań o umiarkowanym komornem.

### Nowy gabinet Venizelosa.

Ateny, 5. 7. (Pat.) Nowy gabinet ukonstytuował się. Venizelos objął przewodnictwo gabinetu, Karapanos — sprawy zagraniczne, Mari — finanse, Sofili — tekie wojny. Nowy rząd złożył dziś przysięgę. Nie przedstawia się on Izbie. Dekret o rozwiązaniu parlamentu zostanie ogłoszony 7 lub 9 bm. Venizelos uda się do Salonik.

### O miejsce p. Dinghoffera.

Wiedeń, 5. 7. (Pat.) Kandydatem partii wszechniemieckiej na stanowisko ministra sprawiedliwości jest w pierwszym rzędzie salzburski p. sel Clesius.

## Na rozkaz - w lewo!

„Schadenfreude”? Uczucie to jest właściwie przedwzrostkiem Niemcom Polacy też z zaciekaaniem raczej jako na coś znajomego przezwytyczono, na szczęście, objaw chorobowy, spoglądali na cztery blisko tygodnie trwające powstawanie obecnego rządu Rzeszy niemieckiej.

— Znaćcie też bajeczkę? — Znamy! Znamy! — Posłuchajcie więc: Odrazu, w nocy 20 maja b. r. było rzeczą jasną w Niemczech i poza ich granicami, że możliwy jest li tylko rząd t. zw. wielkiej koalicji. Świadczyły o tem cyfry, owe 152 głosów socjal-demokratów, 62 centrowców, 44 ludowców Stresemanna i 25 demokrótów na ogół 490 posłów wybranych. Wszelka inna większość, inna jakaś kombinacja była niemożliwa więc n. p. koalicja wejmarska, bo brakłoby jej kilku głosów do 246, nie do pomysłenia byłoby też zespół koalicji z przed wybiorów, a więc niemieckich narodowców, centrowców i stresemannowców...

A jednak: cztery tygodnie trwały rokowania, handel, ponostu frumarki o te ki, o „wytyczne”, o ustępstwa z czterech stron dla czterech partnerów! Utworzono umyslną komisję miedzypartijną złożoną z 22 członków i wreszcie doszło do — rozbicia, czterech kładających się trzasnęli kolejno drzwiami natrzac, i jakie to na pozostających robi wrażenie. Jak to bywa — w rozwarze zapomniano o — najważniejszym... O cóż bowiem chodziło? Nadrenia „czeka wzwolone nia”! Duch Locarna stuka coraz gwałtowniej na wszelkich seansach pacyfistycznych o — materializację! Trzeba nam zaufania zagranicy — wołają wspaniałnie wykonawcy testamentu Bismarcka, przybrani w skóry baranków pokoiowych, — cóż zaś może usposobić lepiej Zachód, jeżeli nie rząd „demokratów”, rząd czterech niezawodnych podór republiki niemieckiej?

I w tem właśnie krytycznym miejscu trafifarsy, z tych wzrzedów właśnie wstąpił na scenę najęśnieszyszy dziś tenor pokojowego zespołu Europy, ulubieniec Genewy — sam p. Stresemann. Chorzył jest, co dopiero „wyrwał się z objęć śmierci”, wzmacnia swój rganizm nadwątłony pracą pacyfistyczną u słynnego „sprudla” karlsbadzkiego, gdy jednak rzecz idzie o pokój, o Locarno nie zawiedzie ten Bismarck II-e!... I nie za wiódł! Opatentował iajko Kolumba numer II: koalicja — bez koalicji! Nie stronnictwa tworzyć ma'a rząd. Trzeba, żeby się dookola wyznaczono przez głowę państwa, Feldmarschalla Sr. Kaiserlichen Hoheit, dookola socjalisty Hermana Müllera skupia gromada conajęśniejszych głowaczy z zespołu t. zw. wielkiej koalicji! Niech powstanie t. zw. rząd osobistości! Pokaże się wówczas, że program ustalony przez te głowy podpisza wszystkie 566 rece rozbitej ro kowaniami koalicji.

Also sprach Stresemann, pacyfista, przytaknął sędziwa, głowa feldmarszałek-prezydent i oto powstał „gabinet głów”. Wprawdzie nieoprawny „Avenir” (Milleranda) oświadcza wręcz, omawiając onegdajskie ekspozycje kanclerza, że cele polityki zagranicznej socjalistów w rózem nie różnią się od takichże celów — deutsch-nacjonalów, ale... codziennie przecież pisma niemieckie prorokują bliski już, już upadek tego „niepewnego” Poincarego.

A więc — rząd republikański — bo tak chciał sam p. Hindenburg — feldmarszałek Wilhelma II. Ta karnosc Niemców jest istotnie wzorowa i zastanawiająca. „Getrennt marschieren — zusammen schlagen!” Dziś trzeba skrecać nieo na lewo — i ludowcy, rzecznicy ciężkiego przemysłu niemieckiego, idą z socjalistami pod ramię w parademarszu, by wdział Parwz i tamci inni dalsi — wdział i... potóżwi się spać spokojnie!

Znów p. Stresemann ma głos! On wyłącznie prowadził dzieło Bismarcka, oto co nie ulla żadnej wątpliwości, jakkolwiek — budzi silne wątpliwości...

Wł. K.

## Głosy prasy niemieckiej o ekspozycjach nowego rządu.

Berlin, 5. 7. (Pat.) Prasa prawicowa krytykuje wczorajszą ekspozycję kanclerza w sposób drwiący, podkreślając jego bezkarnosc i obliśnosc tematów poruszalnych. „Lokal-Anzeiger” (Hansenbergowski) oświadcza, że muzyka programowa była błędna i nudna. Ekspozycja bowiem wyczerpała sezonowej. Po środku jednak twery ministerjalnej sldział p. Severing o mądrej upartej głowie, a jego milczenie było bardziej wymowne, niż cała mowa Hermana Müllera. „Deutsche Allgemeine Zeitung”, zbliżona obecnie do niemieckiej partii ludowej, charakteryzuje również ekspozycję rządową jako encyklopedję wszystkich niemal aktualnych kwestij politycznych. Ekspozycja rządowa było programem ale gabinetu, a programem referatów. We wczorajszym mowie postę Müllera, oświadcza „Deutsche Allgemeine Zeitung”, doszła do głosu biurokracja ministerjalna, która swój program oblicza na cały szereg lat. Dziennik zaznacza jednak, że w kwestji polityki zagranicznej ekspozycja zawartoła cały szereg szczęśliwych stormulowań, szczególnie w kwestji ewakuacji Nadrenii. Dziennik komentuje ostatnio słowa wczorajszego ekspozycjanta

to dowód, że rząd zrezygnował z żądania wyrażonego wotum zaufania i poprzestanie na przyjęciu przez Reichstag ekspozycje do wiadomości za- twierdzającej.

Socjalistyczny „Vorwärts” podkreśla, że ekspozycja zawierała wiele zapowiedzi. Gabinet, który zakreśla sobie tak szeroko cel, zamierza istnieć długo. Dzienniki podkreślają, że poza zapowiedziami i przyrzeczeniami nowy rząd już odrazu przystąpił do czynu. Pierwszym czynem jest zniesienie w praktyce kary śmierci. Rząd postę Müllera zwrócił się się bowiem już do rządów poszczególnych krajów z apelem, ażeby powstrzymały wykonywanie kary śmierci. Żaden z rządów królowych nie będzie mógł się oprzeć temu apelowi Rzeszy. Pomiędzy rządem Rzeszy a stronnictwami rządowymi doszło do porozumienia, co do tego, że przed ferjami lenieml zostaną zatwierdzone przez Reichstag trzy sprawy, mianowicie: sprawa amnestii, sprawa ogłoszenia dula 11 sierpnia świętem narodowym i przekazanie projektu ustawy karnej do komisji prawniczej.

## Socjaliści niemieccy mają ten sam program zagraniczny co nacjonałści...

Parys, 5. 7. (Pat.) Kilka dzisiejszych porannych dzienników omawia wczorajszą ekspozycję kanclerza Rzeszy, wyrażając przytom zadowolenie z powodu tonu pokojowego i demokratycznego, jaki cechuje ekspozycję i czyniąc jedynie zastrzeżenie w sprawie ustępów, dotyczących „anschluszu” i ewakuacji Nadrenii. „Le Matin”, cytując ustępy ekspozycje, dotyczące zagadnienia oszkodowań i sposobów jego rozwiązania, pisze, iż rządy za- interesowane winny szerzej i żywcielew rozpa- rzeć słowa szela rządu niemieckiego, który dał dowody dobrej woli.

„L'Avenir” zaznacza, że Niemcy ule dają

nik wzamian za ewakuację Nadrenii. Dziennik zauważa przytem, że socjaliści niemieccy mają, jeżeli chodzi o politykę zagraniczną, identycznie ten sam program co nacjonałści.

„L'Ouvrier” oświadcza, iż szlusznicy winni ustalić wspólny program wobec deklaracji niemieckich, dotyczących „anschluszu” i strefy nad- reńskich, która Niemcy chciałyby zwolnić od nadzoru. Z drugiej jednak strony dziennik wy- raża zadowolenie z powodu wyrażonego w ek- spozycje premjera przyzwłazania dla konstytucji republikańskiej.

## Gabinet koncentracyjny zajmie się żądaniem Chorwatów, domagających się sejmiku chorwackiego i autonomji administracyjnej Chorwacji.

Wiedeń, 5. 7. (Pat.) Wedle donie- szeń dzienników z Białogrodu, istnieje o- becnie po dymisji gabinetu zamiar utworzenia gabinetu koncentracyjnego, przy- czym chorwacka partja chłopska zamie-

rza zżosć swe postulaty, tyccaze zmia- ny konstytucji. Domaga się ona również nowofańla do życia sejmiku chorwackiego, jak również utworzenia autonomji ad- ministracyjnej.

## Napad bandytów na filję poczty we Lwowie.

Lwów, 5. 7. (Pat.) Onegdaj wieczorem około godz. 18 do filji poczty przy ul. Głobokiej wtar- knęto 5 męzczyzn, którzy po zamknięciu wejści- owych drzwi na klucz, sterozorowali rewolwera- mi obecnych tam urzędników, zjadając wydana im piecułdę. W kasie znajdowało się około 50 000 złotych. Jednemu z obecnych ndalo się w miedzyczasie podejść do okna, wybić szybę

i zawołać o pomoc. Bandyci rzucili się do ucieczki, tylnym wyjściem wydostali się na są- siednią ulicę i wsięli do oczekującego samocho- du. Powiadomiona policja wdrożyła energiczne śledzenie, które w ciągu kilku godzin dopro- wadziło do aresztowania szolera. Jak donosi prasa, w ciągu nocy policja wysłędziła spraw- ców zamachu i miała dokonać ich aresztowania.

## Minister Estonji o unji bałtyckiej.

Tallin, 5. 7. (Pat.) W wywiadzie z przedsta- wicielami prasy zagranicznej, przybyłymi na święto chorągwi estońskiej, minister spraw za- granicznych Rebane powiedział m. in.: Estonja i jej wielkie przyzwłazanie do zasad, głoszonych przez Ligę Narodów. Przy pomocy Ligi Estonja przeprowadzi swoją reformę walutową. Życie ekonomiczne Estonji jest obecnie na pomyślnej drodze rozwoju, jednakże, aby się stało ono zupełnie normalnem, musi nastąpić utrwalenie się sytuacji w Europie wschodniej, a najpewniej- szym środkiem, mozącym zapewnić jej konsolidację, jest jaknajściślejsza współpraca miedzy państwami bałtyckimi. Idea unji bałtyckiej jest niezmiernie żywotna, a pierwszym jej dziełem konkretnem to sopuz estońsko-lotewski. Polityka zagraniczna Estonji dąży do rozwoju nor- malnych stosunków we wszystkich państwach. Zawarliśmy już traktaty handlowe z wszystkie- mi państwami europejskimi. Jedynie Niemcy odmawiają podjęcia rokowań, mających na celu zawarcie traktatu handlowego, dopóki nie zostały zaspokojone wyodrębione żądania wiel- kich niemieckich właścicieli ziemskich, dotyczące kompensaty za nacjonalizowane w Estonji na mocy reformy rolnej obszary.

## Wypadek w Tatrach.

Zakopane, 4. 7. (AW.) Onegdaj po południu jedna z uczestniczek wycieczki złożonej z 2 męzczyzn i 2 kobiet, która wracała z Giesontu w szlafki Kirkor. 19-letnia Maria Salomonówna

## Zdemaskowane frazesy.

Katowice, 5. lipca.

Pare dni temu z racji poświęcenia „Haus Oberschlesien” w Gliwicach palnąj mówkę p. dr. Löhrs, który imieniem pruskiego ministra spraw wewnetrznych prawiać o konieczności umiancia „kul- tury” niemieckiej na Śląsku Opolskim, wykruszył z siebie równocześnie frazes, że „również życzenia ludności polskiej w Niemczech powinne ze strony państwa znajdować ochronę i pomoc”!

Tutejsza prasa mniejszościowa roz- trąbiła puste słowa p. dr. Löhrsa jako nowy objaw wielkodusznej polityki mniejszościowej władz pruskich, wyraziła ży- czenie, by i Wojewoda Grażyński zdo- był się na takie liberalne oświadczenie, a wreszcie z wielkim tam-tam obwie- stęła, że wspomniane tak rzekomo donio- słe oświadczenie dr. Löhrsa nie spotkało ze strony prasy w Niemczech z żadnym zastrzeżeniem lub protestem! Gdymy nawet tak było, dowodziłoby to tylko tego, że prasa w Niemczech orientuje się dobrze w obłudnej tendencji liberalnych oświadczeń a la Proske lub dr. Löhrs i wie o tem, że to są frazesy obliczone na zamydlenie oczu zagranicy! Tymcza- sem nawet te nie nie mówiące frazesy p. Löhrsa doczekały się — wbrew temu, co wstawia „Katt. Zeitung” — protestu ze strony prasy niemieckiej na Śląsku.

Oto sławetna „Ostdeutsche Morgenpost”, będąca organem niemieckiej partii ludowej, a więc stronnictwa p. Strese- manna, ministra spraw zagranicznych, zaręczawała na mówkę p. Löhrsa w sposób bardzo zmanięwny:

„Przedstawiciel rządu pruskiego — czytamy w „Ost. Morgenpost” — mó- wił o uwzględnianiu kulturalnych życzeń mniejszości narodowych (w naszym wy- naddku: ludności polskiej — przyp. red.) Te słowa jego liczyły by mogły na zrozu- mienie, gdyby były wypowiedziane z okazji przyjmowania jakiegos miedzy- narodowego przedstawiciela głośnego, znawcy prawa miedzynarodowego lub mniejszościowego. Wynowiedzane fed- nia: przy poświęcaniu „Haus Oberschlesien” odczytane zostały jako zbytecznie powtarzane frazesy, za często już wy- glaszane o rzeczech, które w Prusach i w Niemczech i bez tego są wrowadza- ne w życie (!?). Zbyteczność powta- rzania tych ogólników jest tem większa, gdyż dotychczas zawsze jeszcze nie wy- wołały one podobnych ogdłowoż noza granicami Rzeszy. Poza tem jednak u- ważamy, że u nas na Śląsku Opolskim nie zachodził żadna potrzeba ochrony mniejszości, Mniejszość tutejsza (lud- ność polska — przyp. red.) na skutek wspaniałomyślności pruskiej polityki mniejszościowej wogóle nie jest zagro- żona i nie potrzebuje też żadnej ochro- ny.” (!!!?)

Ot i mamy typowo pruski komentarz, będący zarazem zdemaskowaniem obfu- dy „liberalnych” oświadczeń! Bardzo to szczerze wygadała się „Ostdeutsche Morgenpost”, że takie mówki w rodzaju p. Löhrsa mogłyby zrobić wrażenie na jakimś nieznanym sprawcy i najwmem audytorjum gości zagranicznych. Ale na Śląsku Opolskim? Wszak „woli” w duchu śmiejąc się z fanfaronady Löhrs- wych oświadczeń, a mniejszość polska wolałaby, by zamiast frazesów miała czyny, któreby pozwoliły jej żyć. Tak to się rzeczy mają „Joalini” panowie. Mó- wimy wam raz jeszcze: My rzecy znamy! Na plewy frazesów wżad się nie damy! Ostrowidz.

## Kto wygrał dolarowców?

Dnia 2. bm. wylosowano ogółem 57 premii na sume 25,000 dolarów, a mianowicie: 1 premie za 8000 dol., jedna premie za 3000 dolarów, 5 premij po 1000 dolarów, 10 po 500 dolarów i 40 po 100 dolarów.  
8000 dol. nr. 703257.  
3000 dol. nr. 031174.  
1000 dol. nr. nr. 874062, 859832, 613239, 548949, 789118.  
500 dol. nr. nr. 237462, 913547, 572849, 774034, 368530, 204867, 016127, 640208, 104963, 425027, 100 dol. nr. nr. 271329, 846688, 856297, 017570, 807718, 191808, 163890, 426717, 859276, 362174, 244115, 866548, 397731, 114105, 538771, 852220, 805820, 404326, 094362, 571730, 080029, 936030, 913857, 479900, 562465, 252555, 969553, 440772, 111828, 551157, 758210, 624286, 136801, 361432, 1008671, 204146, 533751, 698975, 873740, 233105.

# Ponury odbiask średniowiecza.

## Zakonnik Klasztoru OO. Bonifratrów, podejrzywany o autorstwo artykułów w „Polsce Zachodniej“ przemocą wywieziony i zamknięty w klasztorze OO. Kamedułów!

Niesamowite praktyki. — Konieczna natychmiastowa interwencja mlarodajnych czynników.

Jak wiadomo, „Polska Zachodnia“ zamieściła niedawno temu kilka artykułów krytycznych, odnoszących się do stosunków w prowincji polskiej OO. Bonifratrów. Tylko na część naszych rewelacji odpowiadało kierownictwo klasztoru formalnym sprostowaniem — natomiast szereg dalszych naszych zarzutów i zasadniczych zapytań pozostało wlonie bez odpowiedzi. Przekonaliśmy się ponadto, że jak dotychczas w prowincji O. O. Bonifratrów wszystko po zostało po dawnemu, a kapituła, o której mającej się odbyć zebraniu donosił mi, wybrała jak to dowiedzieliśmy się z „Głosu Narodu“ poprzednie kierownictwo z krytykowanym przez nas O. Ullmanem na czele. Nie o to jednak nam dziś chodzi, natomiast, zaalarmowani zostaliśmy inną wprost zastanawiającą wiadomością, która obowiązek nakazuje nam podać do wiadomości publicznej. Zmuszeni jesteśmy uczynić to tembar dzieł, że prowincja O. O. Bonifratrów o ile nam wiadomo nie podlega nadzoru w biskupich władz kościelnych, skierowanie więc tam sprawy mamy uniemożliwione. Tymczasem chodzi o wydzalenie wzrost ponure i pachnące praktykami średniowiecza. To też choć nie jesteśmy w stanie zbadać prawdziwości frapującego doniesienia, jakie otrzymaliśmy, uważamy za rzecz konieczną treść jego ujawnić, by mlarodajne czynniki miały możność zbadać prawdziwość jego, a na wypadek potwierdzenia się rewelacji zarządzić stosowne postępowanie.

Tło niesamowitej historii następujące: Oto po rewelacjach, jakie ukazały się w „Polsce Zachodniej“ kierownictwo O. O. Bonifratrów podejrzało o ich autorstwo lednego z zakonników Kozomiano na myśli i w jaki sposób zastosowano „rweory klasztorne“ wynikałoby z listu, jaki wpłynął do redakcji „Polski Zachodniej“.

Z treści tego listu wynika, że o autorstwo artykułów w „Polsce Zachodniej“ posiadano zakonnika klasztoru O. Franciszka Ewarysta Jaroszyńskiego Dowiadujemy się, ponadto z listu, że wymienionego O. Ewarysta po jego powrocie z urlopu do klasztoru ubezwładniono i przemocą w noc wywieziono na Bielany pod Krakowem do klasztoru O. O. Kamedułów! Dowiadujemy się dalej, że O. Ewaryst zamknięty w kla-

ztorze O. O. Kamedułów pozbawiony był wszelkiego kontaktu ze światem! Nie dopuszczono do niego ani listów ani żadnych innych wiadomości! Te średniowieczna kara zastosowana wobec zakonnika, któremu autorstwa rewelacji w „Polsce Zachodniej“ bynajmniej nie udowodniono! Jak wynika z listu O. Ewarysta pozostawał w zamknięciu już od 16 czerwca br. a więc miniełcej od czasu zwolnienia ostatniej kapituły O. O. Bonifratrów!?

Dalsze szczegóły tej średniowiecznej historii są wprost sensacyjne. Oto wywiezienie O. Ewarysta nastąpiło po poprzednim zdarciu z niego habitu, co uczyniono przemocą, bez poprzedniego procesu prawem kanonicznym przepisanego!

W ostatniej chwili dowiadujemy się, że O. Ewaryst zdołał uciec z więzienia klasztornego i oddał się pod opiekę klasztoru konwentu w Krakowie, gdzie ponoć obecnie przebywa. Nadal jednak wiś nad nim groźba niesamowitej zemsty!

Obawiał się jej może O. Ewaryst tembar dzieł, że jest to b. legjonista i Piłsudczyk, a więc polityczny sympatyk tego obozu, do którego obecne kierownictwo O. O. Bonifratrów pafa specjalnie „sympatjami“, o których charakterze dosłaliśmy już w poprzedniej korespondencji! O. Ullmann, wybrany na ostatniej kapitule pod przewodnictwem O. Generała Mavera z Wrocławia ponownie prowincjałem — butnie ponoć oświadcza, że mu „sanatorzy nie nie zdołają zrobić“!?

Swego rodzaju „zemstę“ Ullmannowców odczuł na swojej skórze również O. Jacek Misiak — Polak, b. prowincjał, a ostatnio przeor klasztoru w Cieszynie. Otóż obecnie O. Jacek pozbawiono przeorstwa w Cieszynie i przydzielono go, jak się dowiadujemy do klasztoru w Bogucicach. O. Jacek też znajduje się „na indeksie“, choć podobnie jak O. Ewaryst wcale nie jest autorem rewelacji o stosunkach w prowincji O. O. Bonifratrów

Donosząc o tem wszystkim nie możemy wyrazić zdziwienia, że nikt z mlarodajnych czynników nie zatał się treściami dotyczącymi rewelacji „Polski Zachodniej“. Może więc obecnie powył opisany drastyczny fakt wiezi-

nia zakonnika i to wśród okoliczności sprzecznych z prawem kanonicznym — przyczyni się do energicznej interwencji właściwych instancji kościelnych. Sądymy również, że mają w tej sprawie coś do powiedzenia władze rządowe. Bo oto wszystko przemawia za tem, że w prowincji O. O. Bonifratrów

zastosowano tepleielski system wobec symoników Rządu Marszałka Piłsudskiego!?

Z tej ponurej historii i nadal oka nie spuścimy i będziemy jej pilnować dopóty, dopóki opisana dawniej i świeże praktyki trwać będą w prowincji O. O. Bonifratrów. Ostrowidz.

## Tragedia Indian.

Trudno byłoby chyba znaleźć człowieka, który w młodych latach nie byłby zachwycał się „skórzaną podczochą“, bohaterami „Wild-Westu“ Cooka, a później Karola Maya choćby. Jakżeż inna jest rzeczywistość historyczna od tej romantyki! Dziś są Indianie, przynajmniej w Meksyku, obywatelami równoprawnymi z białym człowiekiem, ile jednak musieli przecierpieć, nim do tego stanu doszli! Okropne musiały być wrażenia, jakie wywarło na nich wargniecie białego człowieka z jego pierunowa bronlą! Nic dziwnego, że powstała dzika nienawiść i walka, która przechodziła dziedzicznie z ojca na syna.

Trudno powiedzieć, kiedy Indianie załadniłi swój olbrzymi kontynent. Wszelkie hipotezy o ich pochodzeniu są niepewne. Nie wiadomo napewno, czy chodzi tu o odgałęzienia Mongołów, którzy przeszli z Syberji przez cieśninę Beringa do Alaski, czy też o rasę właściwą wyłącznie tylko kontynentowi amerykańskiemu? Więcej prawdopodobieństwa tkwi, jak się zdaje, w tej drugiej hipotezie, gdyż język Indian w zupełności nie przypomina źródlotłowów azjatyckich. Jako rzecz możliwa można przyjąć, że żyli na przestrzeni kolosalnego kontynentu amerykańskiego już od wielu tysięcy lat, jakkolwiek nie o ich istnieniu nie wiadomo.

O ile chodzi o kontynent północno-amerykański, rozródził najszybciej, w głównych szeregach Indian: Algkonów, Irakozów, Huronów, Slouów, Czeroków, Maskoków i Szoszonów. Ten ostatni szereg posiada jednak kilkanaście odprysków, mianowicie, tak dobrze znanych z powieści Indianiśkich Komanczów w Teksasie i Hopów i Zunów w Nowym Meksyku. Indianie byli niewolnikami ciemnych przesadów. Dobre i złe demony przepielniaty całą ich przyrodę i kierowały nią. W wszystkich wydarzeniach i zjawiskach natury widzieli Indianie działalność nadprzyrodzonych sił, przynoszących już to zgubę, już też błogosławieństwo. Nie przedstawiali sobie jednak Czerwonoskórych tych demonów w postaciach bóstw tak, jak to czynili ludy pierwotne Europy. Łączyły się z temi religijni wyobrażeniai praktyki czarodziejskie dochodzące do ofiar w ludziach. Okrucieństwo Indiania przejawiało się zwłaszcza w torturowaniu i mordowaniu jeńców wojennych.



Zacni Panowie, Szlachetne Panie,  
Zapisaćcie sobie to mądre zdanie  
„Arystokracja i finansiera  
„Używa tylko Mydło Regera“.

Pod względem gospodarczym stali oni na bardzo niskim poziomie. Trudniłi się przeważnie polowaniem i rybołówstwem. Rolnictwo było w prymitywnych zaczątkach. Handel polegał na handlu wymyślnym, inbłli się Indianie stróli i wszelkie błyskotki uważali za rzeczy cenne. Wlezkali w jaskiniach, albo w przenaszalnych namiotach.

Nigdy rasa Indianiańska nie potrafiła zapanować nad otaczającą ją przyrodą. Tragedia Indian była bezstanna wojna, jaką prowadzili wszyscy te wszystkie. Gdyby sobie zdawali sprawę z niebezpieczeństwa, jakie groziło im wszystkim z chwilą pojawienia się pierwszego białego z przelce amerykańskim i gdyby się byli wszyscy przeciwko białym zwrócili, natenczas byłiby może powstrzymali inwazję. Lecz nawet ich orzewaga liczebna nie wystarczała do zwalczania białych twardy, to też walka zakończyła się zupełną klęską i całkowitem opanowaniem Nowego świata przez przybyszów. Spychano Indian coraz dalej, pojedyncze zaś zakończył się prawie zupełnie wypięceniem pokoleń północnych. Coprawda wiele krwi Indianiśkiej płynęło dzie w żyłach obecnych państw Ameryki. Nie są te Indianie jedyna rasa, którą spotkał podobny los. Los Słowian między Łabą a Odrą różnił się tylko niewiele od losu Czerwonoskórych.

C.

Popieraj przemysł rodzimy  
A dasz pracę bezrobotnym.

MARY IMLAY TAYLOR

## Człowiek, który się przebudził.

(Przedruk wzbroniony).

43) (Ciąg dalszy)

ROZDZIAŁ XI.

D a b.

Richieson, wszedłszy do pokoju, obrzucił Claypoole'a spojrzeniem pełnym radosnej dumy. Pewna bładość i znużenie, które przedtem zrucały się w oczy w jego wyglądzie znikły bez śladu. Bilo odeń zdrowiem i świeżością.

— Hola, przyjacielu Claypoole — zawołał rozkosznie impertynentem do nem. — Myślałem, żeś pojechał do Bostonu, wydrawił drugiego detektywa za naszym złodziejem.

Claypoole dotknięty tem, że mu przzerwano sam na sam z ukochaną dziewczyną i obrażony zachowaniem się młodego człowieka, opanował z trudem przy pływ gniewu.

— Oh, oddałem całą sprawę w ręce policji — odpowiedział. — Ale prawde mówiąc, wstąpiłem tu po drodze do miasta. Mam przemawiać w Przysłutku Imienia Barney'ów. Powinieneś się tam pokazać Horacy. Możebyś się ze mną

zabrał. Pozwoliłem ci zaniedbywać się dotąd w obowiązkach z powodu twojej choroby.

Richieson uśmiechnął się przyjaźnie. — Nie mogę dostosować się do tego życzenia, mój stary. Nie możesz żądać za wiele od zwariowanego pacjenta. Żebyś ty, Hester wiedziała, co ona ma ze mną kłopotu. Uważa, że jestem skończonym szaleńcem. Oh, naprawdę; to fakt: proszę mi nie przeczyć! Myśli, że to ja wpuściłem wtedy do domu złodzieja.

Claypoole, który przysunął swoje krzesło do siedzącej na parapecie okienym Hester, uśmiechnął się zagadkowo. Odzyskał w zupełności panowanie nad sobą i tylko wielkie jego ręce poruszały się wolno wzdłuż poręczy krzesła, pieszcząc je w taki sposób, jak niektórzy ludzie pieszczą ulubione koty. Ruchy rąk były tak samo gładkie, równe i akkami tne, jak słodki uśmiech ich właściciela.

— Mylisz się, Horacy, — zauważył dobroduszenie. — Wcale nie myślę, żeś go wpuścił — tylko wieni, żeś mu pomógł uciec.

Hester zrobiła wielkie oczy. Zrozumiała, że obaj mężczyźni rozmawiają mierzonemi słowami, chociaż twarz pseud-Horacego promieniała humorem i oparł się łokciem o kominiek i popatrzył

na siedzącą obok siebie parę, ugrupowaną w sposób korystny dla obserwacji.

— Zgadłeś ale niezupełnie — odparł, uśmiechając się jeszcze bardziej ironicznie, niż poprzednio. — To prawda Claypoole, że wpuściłem twojego złodzieja na balkon, ale kiedy otworzyłeś osłone drzwi, balkon był pusty. Wydał się to trochę dziwne, ale słowo daje, że ona tam była, kiedy zamykałem drzwi.

— Ona! — wykrzyknęła Hester. Skinał głową wesolo.

— Tak „ona“. To była kobieta, Hester.

Oboje patrzyli nań ze zdumieniem. dziewczyna z niedowierzaniem i powątpiewaniem, gdyż obudzila się w niej ponownie obawa o stan jego umysłu, a Claypoole ze źle ukrytą irytacją. Poraz pierwszy twarz jego okryła się rumieńcem.

— Dlaczegoż nam przedtem o tem nie powiedział, Horacy? — zapytał gniewnie, tonem opiekuna, zwracającego się do krnąbrnego, aroganckiego wychowanka.

Jack znów się roześmiał. Odwrócił się właśnie i leniwemi palcami poruszył rozstawione na kominku drobiazgi.

— Chciałem, żebyś sam to wyszedł!

Przynajnie, że początkowo jej zniknięcie zdetonowało mnie niesłychanie. Myślałem, że zeskoczyła z balkonu, ale nie...

— Nie, ja wiem! Zeszła no jodle — wtrąciła podniecona dziewczyna. — Myślałam o tem rano, ale naturalnie przypuszczałam, że intruz był mężczyzna.

Skinał głową.

— Tak, właśnie tak jodła. Dama pozostała na gałęziach szrępek płaszcza. Pańscy świetni detektywi wcale tego nie zauważyli. Zdjąłem go sam rano.

— Chciałabym go zobaczyć — rzekł Claypoole. — Mógłby naprowadzić na jej ślad. A może ty bedziesz w stanie powiedzieć nam nazwisko tej panny — dodał sucho.

Richieson potrząsnął głową.

— Nie teraz! A pronos Hester, czy pozwolił mi zapalić? Pan pozwoli?

Wyciągnął papierosnice do Claypoole'a.

Olbryzm odmówił niecierpliwie i Jack zapalił ostrożnie papierosa. Był w wyśmienitym humorze. Pragnał zrytować niewzruszonego Maurycego, i wstrząsnął jego nieznośną równowagę i wkońcu dopił celu.

— Mógłbyś nam przynajmniej opowiedzieć o niej — rzekła Hester.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

## Przegląd prasy.

### Pomnik Zjednoczenia Ziem Polskich.

Z inicjatywy Ministra Kwiatkowskiego w Gdyni w r. 1929 ma stanąć pomnik Zjednoczenia Ziem Polskich. Pomnik ten ma stanąć na polskim wybrzeżu, gdyż, jak mówi akt ufundowania pomnika, „odżyłskane morze najlepszym jest tego zjednoczenia symbolem i wyrazem rosnącej potęgi Rzeczypospolitej. Nawigując do powyższej pięknej inicjatywy pisze m. in. „Gazeta Warszawska“:

„Pomnik Zjednoczenia Polski, wystawiony w Gdyni, nad brzegami Bałtyku, o który naród polski toczy bój tysięcy, nie może być inaczej rozumiany przez nikogo, jak wyraz hołdu dla myśli politycznej polskiej, która nawiązując do tradycji Bolesławów i Kazimierzów zdobyła się w momencie przełomowym dziejów Europy na właściwe postawienie kwestii polskiej, co doprowadziło do pomysłnego rozwiązania tej kwestii przez odbudowanie Polski Zjednoczonej o morze opartej. Nie jest pozabawiony patosu dramatycznego fakt, że hołd ten postanowił właśnie w chwili obecnej, właśnie obecny rząd polski.“

W przytoczonym wyżej ustępie organ naszej prawy usiłuje więc udowodnić, że zjednoczenie Polski oraz uzyskanie dostępu do morza stało się jedynie dzięki stanowisku tego obozu politycznego, którego wyrazem jest „Gazeta Warszawska“. Nie będziemy o to dziś toczyć sporu z „Gazetą Warszawską“. Są inne liczne troski dnia dzisiejszego, anieli odświeżanie jałowych sporów o orientację z czasu wielkiej wojny. Sądzimy jednak, że zjednoczenie Polski i uzyskanie dostępu do morza dokonane zostało wysiłkiem całego narodu oraz było celem i dążeniem wszystkich Polaków i grup politycznych.

Deputowany francuski o wyroku haskim w sprawie szkolnictwa na Śląsku.

„Epoka” zamieszcza interesujący artykuł dr. Jean'a Moliniego, deputowanego do parlamentu francuskiego, doskonałego znawcy stosunków śląskich, oświetlający sprawę szkolnictwa mniejszościowego na Śląsku, o której trybunał haski wydał orzeczenie, przyznające słusność tezie polskiej. Autor artykułu kreśli historię całego zagadnienia, przy czym wyraźnie przyznało słusność stanowisku rządu polskiego, przeciwstawiając się germanizowaniu dzieci polskich w szkołach mniejszościowych. O zapadłym w Hadze wyroku pisze p. Molinie:

„W wyroku, wydanym w ostatnim miesiącu Trybunał haski potwierdził tezę polską i jej uzasadnienie w całej ich rozciągłości, usuwając przedewszystkiem jako pozabawione podstaw i dowodów, protesty niemieckie co do rzekomej metody wyjątkowej, używanej przez Polskę w stosunku do szkół mniejszości. Następnie ustalono, że Konwencja Geneńska nie dawała wcale rodzicom i opiekunom prawa wyboru takiej lub innej szkoły dla dziecka, lecz jedynie przywilej oświadczenia swobodnie, że dziecko należy do takiej lub innej mniejszości i mówi takim lub innym językiem. Trybunał uznał, że deklaracje te powinny zżądać się z tem, co podług sumienia ich autorów, jest rzeczywistym stanem rzeczy.“

Ten wyrok czysto obiektywny został wydany 8 głosami przeciwko 4 (wśród tych ostatnich znajdował się głos sędziego niemieckiego), przedstawia on zatem widoczną wygraną Polski.“

W dalszym ciągu p. Molinie pisze: „Chocąc uznać oświadczenie obywateli Górnego Śląska, Trybunał nie dodał, że deklaracje ich będą poddane kontroli władz. Tak więc niektórzy propagatorzy niemieccy będą germanofilscy z małymi skrupułami, będą mogli jeszcze próbować działać nadal na Górnym Śląsku, nadsuwając Konwencji Geneńskiej i wywierając nacisk na rodziców polskich, aby ich zmusić do fałszywych lub nieokładnych deklaracji. Na szczęście takie wypadki nie będą mogły być częste. Na przyszłość, tak czy owak, pangermanicy będą musieli być ostrożni w używaniu nielegalnych środków, jakimi mieli zwycaj gromadzić dzieci polskie w szkołach niemieckich na Górnym Śląsku polskim.“

### Słowa a czyny.

Jak pisaliśmy wczoraj, największe oburzenie z powodu wywiadu Marszałka Piłsudskiego zaplanowało w ohozie

## Ruch organizacyjny Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem.

### Zebrań obywatelskie Bzsp. Bloku Wsp. w Bydgoszczy.

We środę dnia 28 bm. odbyło się w Bydgoszczy zebranie obywatelskie mające na celu zorganizowanie miejscowego Komitetu Regionalnego B. B. W. Zebrań wzięło udział kilkudziesięciu najpoważniejszych obywateli z różnych sfer społecznych. Na zebranie to przybyli również członkowie Klubu B. B. W. R.: Bolesław Pochmarski, Dr. Zdzisław Stroński oraz Dr. Surzyński. Władze administracyjne reprezentował naczelnik Wydz. Bezpieczeństwa Wojsk. Poznańskiego mjr. Rutkowski. Zebranie zagalą zasłużony działacz miejscowy — prof. Podgórski, prezes Oddz. Związku Legionistów. Obradom przewodniczył dr. Czajkowski, sekretarował zaś p. Królikowski.

Referat o obecnej sytuacji politycznej w związku z ubiegłą sesją sejmową wy-

głosił pos. Pochmarski. O zadaniach i pracach Grupy Regionalnej B. B. W. R. mówił poseł Surzyński, zaś o wewnętrznej sytuacji życia polskiego i planowej a koniecznej reformy konstytucyjnej, celem wzmocnienia siły państwowej oraz trwałego zabezpieczenia owoców wielkiej państwowo-twórczej pracy Marszałka Piłsudskiego wygłosił dłuższe przemówienie pos. Zdzisław Stroński. Po sprawozdaniach tych rozwinęła się ożywiona dyskusja. W zakończeniu uchwalono powołać miejscowy Komitet Regionalny B. B. W. R. w Bydgoszczy. Odbyte zebranie było poważnym świadectwem nieustannie wzrastającego zrozumienia dla wielkiej państwowo-twórczej pracy Marszałka Piłsudskiego.

### Wielkie zebranie obywatelskie w Poznaniu.

Dnia 27 bm. o godz. 8-jej wiecz. w dużej sali „Gospody Polskiej” w Poznaniu odbyło się zebranie miejscowych sfer demokratycznych. Zebraniu przewodniczył dr. Wierusz, a sekretarował prof. Marjan Zawidziński. Niezmiernie ciekaw wygłosił na temat stosunków narodowościowych w Małopolsce Wschodniej wygłosił pos. Zdzisław Stroński — Referent wskazał m. in. na przemiany, jakie nastąpiły w nastrojach ludności u krakuskiej, która bardzo wyraźnie idzie na współpracę z Państwem Polskiem. Rezultaty te należy przysłać polityce Rządu Marszałka Piłsudskiego i zmianie nastrojów polskiego społeczeństwa, któ-

re realizuje program polsko-ruskiego porozumienia w Małopolsce. W ożywionej dyskusji zabierali głos: prof. uniw. dr. Jakóbski, naczelnik wydz. Woj. p. Rutkowski, p. Wróbel, oraz dyrektor szkoły powszechnej p. Zych. Wyjaśnili na podniesione kwestie udziału prelegent pos. Zdzisław Stroński. Na zebranie powyższe przybył również wojewoda Borkowski, owoacyjnie witany przez zgromadzonych. W zebraniu tem wzięło udział ponad sto osób, m. in. prof. uniw. Peretiatkiewicz, kurator dr. Namysł, prof. sen. Wierzejewski, dr. Konkiewicz mjr. rez. Paluch, dr. Machowski i rejent Jeszke.

## Warunki studiów w Akademii Górniczej w Krakowie.

Akademia Górnicza w Krakowie posiada dwa Wydziały: Górniczy i Hutniczy. Studia trwają lat cztery i są podzielone na dwa dwuletnie okresy: 1) studium ogólne, 2) studium zawodowe.

Na I-szy rok studiów zostanie przyjętych w roku akad. 1928-29 na Wydział Górniczy 40 kandydatów a na Wydział Hutniczy 35 kandydatów. Jeżeli ilość kandydatów przekroczy ilość wyznaczonych przez Rady Wydziałowe miejsc, zostanie zarządzone egzamin konkursowy z matematyki i fizyki.

Termin zgłoszeń obywateli — 21. do 22. września 1928 roku. Egzamin konkursowy na rok I. st. — 24 do 25 września br. Wpisy na wszystkie lata studiów dnia 27, 28 i 29 września br. Początek wykładów dnia 1. października 1928 roku.

Dla kandydatów na rok I. studiów wskazana jest praktyka przedwstępna. Odbycie praktyki przedwstępnej daje ulgi przy przyjęciu, a to w tej formie, że za każdy miesiąc praktyki przedwstępnej dolicza się 1 punkt, sumarycznie jednak nie więcej, niż 9 punktów do sumy uzyska-

nych przez kandydata przy klasyfikacji egzaminu konkursowego. W ciągu studiów obowiązują na praktyki (na Wydziale Górniczym): Miernicza — 4 tygodnie, Górnicza I (miedzy I a II- gim rokiem stud.) — 8 tygodni (w tem 4 tygod. pod ziemią), górnicza II (miedzy III. a IV rokiem (12 tygodni), wreszcie górnicza III, dyplomowa (po roku IV studiów) — 12 tygodni. Na Wydziale Hutniczym 36 tygodni — z tego 8 tygodni w hucie żelaza.

Absolutorjum uzyskuje się po zdaniu wszystkich egzaminów studium zawodowego. Absolwenci przystępują do egzaminu dyplomowego, który się składa z wykonania pracy dyplomowej (w związku z praktyką dyplomową) i obrony tej pracy przed Komisją. Przy dodatnim wyniku kandydat otrzymuje tytuł inżyniera górniczego na Wydziale Górniczym i inżyniera metalurga na Wydziale Hutniczym. Uzyskanie dyplomu od daty absolutorjum wymaga czasu od 6-ciu do 12 miesięcy, tak, że całość studiów od wstąpienia do nyskaula dyplomu powinna trwać normalnie cztery i pół lata, a najwyżej lat pięć.

Czy rząd, który powstał 10 maja 1926 r. miał większość w Sejmie? Tak. Czy zbrojne obalenie tego rządu było „naruszeniem praw przedstawicielstwa ludowego”? Tak.

Czy socjaliści wystąpili wówczas w obronie tego przedstawicielstwa? Nie! — Przewodnicze, wzięli udział w zbrojnym zamachu stanu, przeciwko formalnym, w konstytucji spisany prawom Sejmowi.

Tak wygląda sprawa z formalnego punktu widzenia, pod którym socjaliści chcą dziś rozpatrywać sytuację obecną.“

naszych socjalistów. Jak dalece jednak oburzenie to pełne jest obłudy i pustego frazesu, a pozbawione natomiast całkowicie poczucia odpowiedzialności wskazuje „Ilustrowany Kurjer Codzienny” w artykule p. t. „W partii, gdzie nie trwa myśl ani godziny, ale gdzie wiecznie trwa... głód władzy”. Odpowiadając na zarzut socjalistów, że Marszałek Piłsudski, mówiąc o możliwości okrojenia praw, grozi zamachem przeciw konstytucji, przypomina „Il. K. C.” stanowisko socjalistów podczas przewrotu majowego:

„Zapytujemy: czy przewrót majowy był zamachem przeciw konstytucji. Każdy musi odpowiedzieć: tak.

A co wtedy robili socjaliści? Poparli czynnie przewrót, ogłaszając strajk generalny, biorąc udział w walkach itd. itd.

W drugim punkcie socjaliści uważają za swój obowiązek „obronę demokracji i praw przedstawicielstwa ludowego, wybranego w pięciopartyjnym głosowaniu“.

Zapytujemy: czy Sejm, który powstał 5 listopada 1922 i trwał do 28 listopada 1927 — był przedstawicielstwem ludowym, wybranym w pięciopartyjnym głosowaniu? Tak.

Czy prawem przedstawicielstwa ludowego jest stworzenie rządu, opartego na większości w Sejmie? Tak.

## Mównica publiczna.

### Jeszcze ten rozkład jazdy.

W lutym br. ukazał się w „Polsce Zachodniej” artykuł w sprawie zaprowadzenia bezpośrednich wozów kolejowych z Katowic do Zakopanego — Rabki — przez Oświęcim — Szytkowice — Sucha. Obranie tej drogi mniej używanej a tańszej — miało by na celu odciążenie linii Katowice — Kraków — Zakopane, na której pociąg zwłaszcza w porze letniej nadmiernie są przepełnione.

Niestety głos ten nie doczekał się pomysłnego rozpatrzenia i nie uwzględniono na tej linii wygodnych połączeń ani bezpośrednich wozów.

Ukoronowaniem tego wszystkiego jest zarządzenie Dyrekcji katowickiej, która uruchamia pociąg Nr. 1128 z Oświęcimia do Katowic o godz. 15.45, podczas gdy pasażerowie pociągu Nr. 1033 przybywającego od Szytkowic o godz. 16.10 muszą czekać w Oświęcimiu do 18.15. Czyż nie możnaby uregulować kursowania pociągu Nr. 1128 o godz. 16.20 — nie jest to przecie pociąg dalekobieżny — a jadący do Niemiec mają dość innych pociągów.

Pomijanie słusznych żądań przez Dyrekcję krakowską stało się przyszłowolą, ale tómaczyć to należy względami natury partykularnej (obawa, by Krakowa nie omijano), lecz Katowicka Dyrekcja Kolejowa — chyba powinna iść na rękę mieszkańcom Śląska i nie zniechęcać ich do podróży krajoznawczych.

Jest jeszcze czas do naprawienia złego — albo zmienić godziny odjazdu, lub wprowadzić nowy pociąg.

### Turysta.

Oszczercza napaść „Oberschl. Kuriera” na Powstańców w Pawłowic.

Piszą nam:

„Oberschl. Kurier” z dnia 27 czerwca b. w notatce p. t. „Deutschen überfall in Paulsdorf”, zarzuca powstańcom, jakoby ci urządzili napad na miejscowych Niemców. Wiadomość „Ob. Kuriera” jest kłamstwem. Napadu bowiem na Holeczek i Furgoła wcale nie było. Prawdą natomiast jest, że Holeczek i Furgoła napadli na powst. pp. B. i O., lecz napad ten im się nie udał, a napastnicy otrzymali należyty odpraw. Nie od rzeczy będzie nadmienić przy tej sposobności, że Holeczek jest zaufanym „Volksbundu”, kilkakrotnie karany sądownie jeszcze za czasów niemieckich. Holeczek znany jest również jako przemysłnik, któremu nigdy nie chciało się zarobić na chleb uczciwą drogą — Obecnie Holeczek, prowadzi agitację za „Volksbunden”, rozsiewając nieprawdziwe pogłoski, szkodzące państwowości polskiej. Jeżeli „Oberschl. Kurier” nazywa powstańców bandytami, to jakimże mianem nazwać tego Holeczka? W końcu chcielibyśmy podkreślić jeszcze raz, że nasi powstańcy ani jednemu Niemcowi nie wyrządzili żadnej krzywdy. Jeśli natomiast nie podoba się im polski chleb, drogę do Vaterlandu zawsze mają wolną. W podróży nie będziemy im przeszkadzać, ale nie pozwolimy nigdy prowokować i napadać na nas na niepodległej i wojnej ziemi śląskiej.

### Powstańcy z grupy Pawłowic.

Wysłuchaliście słów straszniejszych, niż świsztanie bata po twarzach, bo nie straciłście jeszcze nadziei, że choć część władzy i wpływu wam się dostanie.

Nie obrażaliście się i nie gorzylili „obelgami” rzuconymi na sejm, bo w tych sejmach stanowiliście mniejszość, a opowicie przeciw Marszałkowi Piłsudskiemu uprawiała większość centrowo-prawicowa, z którą pozostawialiście w walce.

Dziś wy i wasi sojusznicy stanowicie większość w Sejmie. Dziś wy i wasi sojusznicy uprawiacie opozycję, i dlatego złączenie, że słowa Marszałka przedewszystkiem do was się odnoszą!

Dlatego krzycycie.

Ale kto wam uwierzy?!”

Stef.

# Wiadomości bieżące.

**Czwartek**  
**5**  
**Lipca**

Dziś: Astologia Zak.  
Jutro: 7 Dominik P. M.  
Wsch. s. 3:23  
Zach. s. 18:57

## TEATR POLSKI.

### „Słuby Panieństwa”

W czwartek, dnia 5 lipca o godz. 7.30 odbędzie się premiera komedii w 5 aktach wierszem Al. Hr. Fredry „Słuby Panieństwa” czyli „Magnetyzm serca”. Obsada stałowićka: p. T. Bohaderek (Pani Dobrycha), W. Michalowska (Aniela), E. Ludwiłanka (Klara), W. Puchalski (Radosz), St. Oskard (Gustaw), W. Pawłowski (Albim), T. Olszewicz (Jan), Reżyserował p. W. Kuncewicz.

### „Słuby Panieństwa”

W piątek, dnia 6. bm. po raz drugi komedia w 5 aktach wierszem A. Hr. Fredry „Słuby Panieństwa”.

### „Rewia Baletowa”

W sobotę, dnia 7. bm. o godzinie 7.30 „Rewia Baletowa”. W programie następujące tańce: Walcena, Kujawiak, Hespazjka, Marynarski, Tyrolski, Rosyjski, Mado, Mazur, Polka, Trolak, w wykonaniu całego zespołu baletowego z primabaleriną S. Matusewską i baletmistram W. Wierzbickim na czele. Dyryguje kapelmistrz L. Hładytowicz.

## Repertuar teatru katowickiego.

Czwartek, dnia 5 lipca: „Słuby Panieństwa” — premiera.  
Piątek, dnia 6. bm.: „Słuby Panieństwa”.  
Sobota, dnia 7. bm.: „Rewia Baletowa”.

## Repertuar Teatrów Świątecznych:

**Katowice.**  
Kino Apollo: „Kobieta na dobie”.  
**Król Huta.**  
Kino Śląskie: „Eskorta” czyli „Morska bitwa pod Skagherakiem”.  
**Ruda.**  
Kino Piast: „Tańczący Wiedza”.

(-) **Nabożeństwa w Katowicach.** W kościele katedralnym, św. Piotra i Pawła, Piątek, dni 6. bm. — do Serca Pana Jezusa na intencje Zw. Matek Polskich, godz. 7 za ♯ Floriana Sołke i zmarłą rodzinie, godz. 7.30 do Serca Pana Jezusa.  
W kościele N. M. Panny, Piątek, dnia 6. bm. godz. 6 do Serca Pana Jezusa na intencje Zw. Matek Polskich, godz. 8 za ♯ Zuzanne Herok.

(-) **Z pobytu sekretarza Ligi Narodów w Katowicach.** Sekretarz Ligi Narodów dla spraw mniejszościowych p. Azahte, który na zaproszenie naszego Rządu przybył do Polski, celem zapoznania się z organizacją szkolnictwa mniejszościowego, podczas swego pobytu w Katowicach odbył szereg konferencji, a m. in. z p. Wolewoda dr. Orazymskim, z przedstawicielem Rządu polskiego przy Komisji Mieszaney, z prezesem tejże komisji, z naczelnikiem W. O. P., dr. Regorowiczem oraz zetknął się również ze sterami przemysłowymi. W piątek, 6. bm. p. Azahte wyjechał z Katowic do Krakowa i Zakopanego.

(-) **Rozdział pożyczki amerykańskiej.** Na dziesięć miesięcy Si. Rady Wolew. nastąpi ostateczny rozdział śląskiej pożyczki w Ameryce w wysokości 78 milionów zł. Kwotę tę otrzymała poszczególne komuny Wolew. Si na budowę wodociągów, szpitali, dróg, hal targowych, rzeźni i domów mieszkalnych dla urzędników i robotników.

(-) **Peleryny dla listonoszów.** Wprowadzone na próbie peleryny gumowe dla listonoszów okazały się tak praktyczne, że Ministerstwo Poczty postanowiło wprowadzić peleryny na stałe. Do desienii wszyscy listonosze będą już pracować w pelerynach.

(-) **Wice pracowników publicznych w Katowicach.** W piątek, 6. bm. o godz. 18.30 w sali Powstańców w Katowicach odbędzie się wice pracowników publicznych wszystkich działów służby państwowej, samorządowej i komunalnej Wolew. Śląskiego. Wice ten zwołuje Zespół Zrzeszeń wymienionych pracowników. Wyłożony będzie referat na temat „Obecne położenie gospodarcze pracowników publicznych”.

(-) **Ważne dla absolwentów szkół średnich.** Zgodnie z rozporządzeniem Ministerstwa Komunikacji, kandydatów, przyjmowanych do służby kolejowej, winni wykazać się, że zadodę uczynili obowiązkiem służby wojskowej, względnie, że zostali z niej zwolnieni. Podając powyższe do wiadomości, zwracamy uwagę absolwentów szkół średnich w tym kierunku, aby zgłaszali się ochotniczo do odbycia obowiązkowej służby wojskowej, gdyż tylko w ten sposób w razie tej faktycznej odbycia, będą mieli możliwość dostania się do służby kolejowej (względnie innej państwowej). W razie uznania za niezdatnych do służby wojskowej, o ile będą odpowiedzialni pod względem zdrowotnym, wymagalnym przepisów kolejowych, będą mogli być uwzględnieni przy przyjęciach w miarę zapotrzebowania.

(-) **Zniesienie cen maksymalnych na artykuły pierwszej potrzeby w Katowicach.** Na ostatnim posiedzeniu magistrackiej komisji cenikowej w Katowicach uchwalono zniesić obowiązujące dotychczas ceny maksymalne na artykuły pierwszej potrzeby.

# Ratunku! Katowice smażą się w upale, pozbawione wody.

Teplę brud i niechlujstwo.

Takie wołanie cłnie nam się na usta gdy musimy cierpieć na skutek jakichś dziwnych praktyk w regulowaniu dopływu wody do Katowic. W ciągu ostatnich upałów olbrzymia ilość mieszkańców w Katowicach przez długie godziny dnia pozbawiona jest wody. Nie można się ani napić świeżej chłodnej wody, ani niema się czem umyć.

Rozumiemy, że w okresie upałów źródła wodne nie są obfite i zarząd wodociągów może mieć trudności w rozprawianiu szczupłych zapasów wody. Można by jednak przynajmniej powiadomić ludność, w jakich porach dnia wodociąg funkcjonują. Tymczasem zdarza się, że o późnej nocy wodociąg są w ruchu, a w godzinach rannych i w ciągu długich godzin dnia nie można uzyskać z wodociągu ani kropli wody. Taki stan rzeczy jest wprost uderzający i katastrofalny. Wzywamy przeto miarodajne władze, by włączyły w fatalny system wodnej gospodarki i zarządziły usunięcie kłeski, na którą cierpią całe Katowice.

Przy tej sposobności dotknęliśmy innej przykryej bolączki z dziedziny higieny. Przysłałoby się mianowicie, by Magistrat w sposób bardziej racjonalny po-

lecił zlewać ulice miasta. Miasto nasze rozporządza należytym sprzętem i trzeba tylko większego wglądu. Tymczasem zdarza się, że najbardziej ruchliwe ulice bardzo rzadko widza samochod skrapiający. Wczoraj n. p. szereg ulic w Katowicach tonęło w masach kurzu, rzuca noje wiatrem i daremnie czekało się na polewanie ulic. Do szczególnie upośledzonych ulic należy ul. Marjańska, leżąca w centrum miejskiego ruchu. Na dobiek ulica ta w ostatnich czasach jest tak fatalnie zaśmiecona, że wstręt zbiera parzyć na to. Wogóle zauważyć się daje, że mimo wywieszek, wywajających do rzucaania odpadków i papierów do ulicznych koszyków pewna niechlujna kategoria ludzi nie przestrzega tego wezwania. Toteż przysłałoby się wprowadzić za przykładem Warszawy doraźne kary policyjne wobec osób zaśmiecających ulice miasta. Do brudasów i niechlujnych indywidualistów trzeba się wżać na ostro.

Przedewszystkiem jednak władze miejskie powołane do opiekowania się higieną miejskich urządzeń winne świecić przykładem. A więc trzeba ludziom dać wodę, dużo wody do picia i mycia się.

## Nowe zarobki budowlarzy!

W myśl rozporządzenia ministerialnego ogłoszonego w nr. 15 „Dziennika Ustaw Śląskich” z dnia 20 czerwca 1928 roku, przegrupowanie murarzy, cieśli itp. oraz podwyższone płace wstecz od 1 kwietnia 1928 r. przedstawiają się następująco:

Przegrupowanie:  
I. Ustanawia się w kategorii I pracowników budowlanych obejmującej murarzy, cieśli, fachowców cementowych i szalowniców w betonie dwie grupy:  
a) murarze itd. ponad 19 lat, którzy

- | I. kategoria:   |                   |
|---|-------------------|
| 1. Murarze, cieśle, fachowcy cementowi i szalownicy w betonie | 1,27 zł. 1,45 zł. |
| II. kategoria:  |                   |
| 2. Murarze, cieśle, fachowcy cementowi i szalownicy w betonie | — 1,37 zł.        |
| 3. Robotnicy cementowi  | 1,01 zł. 1,10 zł. |
| 4. Robotnicy wykwalifikowani                                  | 0,80 zł. 0,88 zł. |
| 5. Robotnicy budowlani, placowi, ziemni, ponad 19 lat życia   | 0,70 zł. 0,77 zł. |
| 6. Robotnicy budowlani, placowi, ziemni, ponad 18 lat życia   | 0,45 zł. 0,50 zł. |
| 7. Robotnicy budowlani, placowi, ziemni, ponad 17 lat życia   | 0,40 zł. 0,45 zł. |
| 8. Robotnicy budowlani, placowi, ziemni, ponad 16 lat życia   | 0,32 zł. 0,37 zł. |
| 9. Maszyniści kategorii I                                     | 1,27 zł. 1,45 zł. |
| 10. Maszyniści kategorii II                                   | 1,22 zł. 1,37 zł. |
| 11. Maszyniści kategorii III                                  | 0,77 zł. 0,92 zł. |
| 12. Trajarze  | — 0,96 zł.        |

Pod określeniem trażarze rozumiemy nosiciele materiałów budowlanych, jak cegły, wapna, cementu, żelaza, piasku, drzewa itd. i tym też należy się płaca trażarzy, skoro te materiały nie rozwiożą, roznoszą, ale dźwigają.

Powyższe nowe grupowania i płace obowiązują tak zorganizowanych jak niezorganizowanych pracodawców i pracobiorców w wszystkich miastach i powiatach: Katowice miasto i wś, Król. Huta miasto, Świętochłowice, Tarn. Góry, Lubliniec, Pszczyna i Rybnik.

W razie sporu pracodawców w dopłacie zaległych zarobków od 1 kwietnia przysługuje każdemu pracobiorcy prawo skargi do sądu właściwego, a więc do przemysłowego albo powiatowego

(-) **Brak wody.** Mieszkańcy domów wodociągów ul. Reymonta w Katowicach skarżą się na brak wody. Od kilku tygodni lokatorzy tych domów pozbawieni są wody, która z powodu zbyt słabego ciśnienia lub też wadliwej konstrukcji wodociągów wcale do mieszkań nie dochodzi.

(-) **Zebrań praktykantów technicznych.** Wzorem roku ubiegłego zorganizowany został Komitet Opieki nad praktykantami, studentami akademii politechnic i uczniami szkół technicznych. W skład Komitetu wchodzi przedstawiciele władz, organizacji technicznych związku pracodawców. Komitet zaprasza wszystkich praktykantów na zebranie, które się odbędzie w sobotę, dnia 7. bm. o godzinie 18 w Katowicach w sali gimnazjum państwowego przy ul. Mickiewicza.

posiadają list czeladniczy lub ci, których wydajność pracy odpowiada tym, którzy list czeladniczy posiadają, chociaż samemu listu takiego nie mają;

b) i inni murarze itd. ponad 19 lat.

Prócz tych dwóch kategorii czeladzi innych niema. Do II kategorii zaliczają się czeladnicy w I i 2 roku po wyuczeniu, starcy i inwalidzi, ponieważ stare i gorsze kategorie plac zostały skrócone.

Zarobki od 1 kwietnia wstecz są następujące:

	stare obowiązujące zarobki od 1. 4. 28 r.	nowe
1. Murarze, cieśle, fachowcy cementowi i szalownicy w betonie	1,27 zł.	1,45 zł.
2. Murarze, cieśle, fachowcy cementowi i szalownicy w betonie	—	1,37 zł.
3. Robotnicy cementowi	1,01 zł.	1,10 zł.
4. Robotnicy wykwalifikowani	0,80 zł.	0,88 zł.
5. Robotnicy budowlani, placowi, ziemni, ponad 19 lat życia	0,70 zł.	0,77 zł.
6. Robotnicy budowlani, placowi, ziemni, ponad 18 lat życia	0,45 zł.	0,50 zł.
7. Robotnicy budowlani, placowi, ziemni, ponad 17 lat życia	0,40 zł.	0,45 zł.
8. Robotnicy budowlani, placowi, ziemni, ponad 16 lat życia	0,32 zł.	0,37 zł.
9. Maszyniści kategorii I	1,27 zł.	1,45 zł.
10. Maszyniści kategorii II	1,22 zł.	1,37 zł.
11. Maszyniści kategorii III	0,77 zł.	0,92 zł.
12. Trajarze	—	0,96 zł.

Wszyscy zorganizowani pracobiorcy powierzają takie spory kierownikom okręgowym Związku Pracowników Budowlanych Z. P. w Katowicach, albo w Król. Hucie, lub w Rybniku, przyczem ponoszą jedynie opłatę stemplową wynoszącą od 50 zł. pretensji po 2,20 zł.

Związkowe kierownictwo okręgowe królewskołucki, po zgonie śp. Jana Kaniewskiego, obiał p. Jan Gola. Biuro mieści się jak dotąd w Król. Hucie, ul. Marszałka Piłsudskiego 3.

Kierownictwo okręgowe na Zaciebie Dąbrowskie i Krakowskie, oraz na powiat Bielski i Cieszyński jest p. Piotr Niemczyk. Biuro związkowe mieści się w Bielsku przy ul. Podsiennej 2.

## „Śląski Fundusz Olimpijski”

305 — 626.

Podkomitet Olimpijski w Katowicach komunikuje, iż ofiary na Śląski Fundusz Olimpijski składać można na konto czechowe P. K. O. Nr. 305 626, lub na recei przewodniczącego Komitetu dr. Tadeusza Saloniego, naczelnika Wydziału Przewodzącego Województwa Śląskiego.

Wszelkich informacji w sprawach Komitetu udziela sekretarz p. Mieczysław Mikula w Wydziale Przewodzącym Województwa Śląskiego.

## „Prasowy Łańcuch Olimpijski”

Podkomitet Olimpijski w Katowicach wyjaśnia, iż nowe „Ognió” prasowego łańcucha olimpijskiego może rozpocząć każdy w każdej chwili, przesyłając ofiarowaną kwotę do Podkomitetu ciekim P. K. O. Nr. 305 626. Na zawiadomieniu o przesłaniu kwoty należy wymienić osoby, które ofiarodawca wzywa do złożenia możliwych dla nich dalszych ofiar na ten sam cel. Dla ułatwienia sprawy mogą ofiarodawcy przesłać dary i wezwania do dogodnych dla nich wydawnictw, które przekażą potem oficy Podkomitetowi, a pokwitują je w swych gazetach wraz z wezwaniem podanych osób do dalszych ofiar.

W dalszym ciągu na Śląski Fundusz Olimpijski złożyli: Wydział Powiatowy w Tarnowskich Górach 150 zł.

Prokurator Małkowski złożył 10 zł. i wezwał do złożenia dalszych ofiar: adwokata dr. Baję i dr. Hermannę. Dyrektor art. dramatu Waław Nowakowski złożył 15 zł. i wzywa do złożenia dalszych kwot: właściciela Hotelu „Savoy” p. Czapllickiego, p. Marje Strońska, p. Władysława Puchalskiego i p. Mieczysława Zonera, artystów Teatru Polskiego w Katowicach. Sekretarz Teatru Polskiego Tadeusz Oldercwicz złożył 6 zł. z wezwaniem do dalszych ofiar pp. Komisarza P. W. Śli. Bułińskiego oraz dr. Ferbera, dyrektora Składnicy Wyrobow Krajowych. Administrator Teatru Polskiego w Katowicach złożył 6 zł. i wezwał do złożenia dalszych ofiar; p. Stanisława Wilka, dyrektora P. K. O. Katowice oraz J. Koźlika, dyrektora Drukarńi Katolickiej Katowice

## Z Katowickiego.

(K) W Urzędzie stanu cywilnego w Nowej Wsi w 1-szym półroczu 1928 r. złożono ogółem 225 związków. 131 zgonów: małżeństw w okresie sprawozdawczym zawarto 65.

(K) Kancelaria państw. gimn. mekiego w Mysłowicach jest czynna dla interesów w porze wakacyjnej w każdą środę od godz. 10—11.

(K) **Interesująca wystawa w Nivce.** W Nivce (pod Mysłowicami) jest otwarta do dnia 18. bm. wystawa wynalazków i nowości narodzonych na Tarzach Wschodnich, w kraju i zagranicą. Wystawa mieści się w gmachu kina „Nowocem” i jest otwarta od godz. 9 rano do 10 wieczorem. Wstęp bezpłatny.

(K) **Posucha w Mysłowicach.** Niedawno na tamach „Polski Zachodni” był poruszany skandal wodny w Mysłowicach; niestety, nie do tego czasu nie zmieniło się, chyba tylko na gorzej. Wody po całych dniach niema; brak jej w porze upałów staje się poprostu katastrofą w gospodarstwach domowych i przedsiębiorstwach, nie mówiąc już o szpitalu. Woda, ten najpospolitszy przedmiot codziennych potrzeb, stała się w Mysłowicach upragnionym i poszukiwanym płynem.

(K) **Zabawa ludowa w Michalkowicach.** Zw. Inwalidów Wojennych Rz. P. kolo Bytków-Michalkowice urządziła dnia 8. lipca br. zabawę letnią z następc. programem: Od godz. 1 i po poł. do 8-ej wieczorem festyn ludowy w parku zamkowym w Michalkowicach, podczas którego odbędzie się koncert, strzelanie do tarczy o nagrodzie koło szercy, oraz inne rozrywki. Od godziny 6 wiecz. zabawa tańczona w sali p. Benjonia w Michalkowicach. Czysty dochód przeznaczony zostanie na rzecz ofiar wojny i powstań koła Bytków - Michalkowice. Szan. obywateli i członków uprasza się o pomocie tej imprezy.

(K) **Utonięcie.** W Makoszowach podczas kąpienia się w stawie utonął się 20-letni młodzieniec nazwiskiem Edward Krok.

(K) **Samochód należał na furmankę.** Ognedł na szosie w Michalkowicach samochód osobowy należał na furmankę. Koń został ciężko okaleczony tak, że musiano go zabić, aby skrócić męki. Niesumienny szofer znikł bez śladu.

„Światodruk” Zakład rysowniczo-reprodukcyjny Katowice, ul. Kopernika 1 (rog ul. Kosciuszki) powieła plany architektoniczne, konstrukcyjne mierznicze, melioracyjne itp. po cenach przystępnych. Specjalność: Wykonanie cnyndruków.

### Kolonje letnie Polskiego Czerwonego Krzyża.

W piątek, dnia 6. lipca wracała dzieci z kolonji letnich w Jastrzebie. Oddziały Czerwonego Krzyża, Urzędy gminne i Magistraty w Tychach, Szopienicach, Sieradziowicach, Mysłowicach, Białostokach, Pszczynie, Lublińcu, Tarnowskich Górach, Świętochłowicach i Knurowie powinny odebrać dzieci w Katowicach na dworcu o godzinie 15-tej.

### W Królewskiej Hucie.

(=) Z życia Zw. Pol. Restauratorów w Król. Hucie. W piątek, 6. bm. w lokalu p. Landona przy ul. Wolności Nr. 47 w Król. Hucie, odbędzie się miesieczne zebranie Zw. Polakich Restauratorów, właśc. kawiarni i hoteli w Wol. St. Porządek obrad nastep: zagalenie, zgłoszenie nowostopujących na członków Związku, sprawa pożyczki, sprawozdanie z konstytucyjnego posiedzenia filii w Wielkich Piekarach, sprawozdanie z czwartego oddzielnego zjazdu delegatów, sprawy zwiazkowe, komunikaty, wolne wnioski, zakończenie.

### W Świętochłowickiego.

(S) Kursy pożarnictwa i obrony przeciwżarzewal w Haidkach Wielkich. Dnia 16 bm. w Haidkach Wielkich nastąpi otwarcie kursów wozarnictwa i obrony przeciwżarzewal dla kierowników straży pożarnych pow. świętochłowickiego.

(S) Zjazd Zw. Straży Pożarnych pow. świętochłowickiego odbędzie się w Wielkich Haidkach w niedziele, 8 bm. Zjazd połączony będzie z uroczystością poświęcenia sztandaru miejsc. Straży Pożarnej.

### W Pszczyńskiego.

(P) Wrazym kondolencji. Z powodu tragicznej śmierci śp. Marty Bartuszkówny Zw. Uch. Śl. filia Orzesze składa na tel. drodze rodzinie Zmarłej szczere wyrazy kondolencji.

(P) Światło dziatwy szkolnej w Cwiklikach. W niedziele, dnia 1. bm. staraniem grona nauczycielskiego w Cwiklikach urządzono światło dziatwy szkolnej. O godzinie 3 po poł., przy dźwiękach orkiestry, wymaszowały dzieci z rodzicami z nowej szkoły na łące p. Waliczka, poza Cwiklicę. Tu bawily się pod opieką nauczycielstwa do późnego wieczora. Na pierwszą część uroczystości złożyły się przy i zabawy, wycieczki, wspnianie się no stuncie itd. Po samym zaś podwieczorku odebraly dzieci z klas starszych sztuczke teatralna p. t. „Rozbitny garnet” wyreżyserowana przez p. nauczycielke Helene Bielówna i wrostlosy kilka deklamacyi, a na zakończenie „cztery parki” najmlodszych, ubranych w narodowe stroje, odtalaczyły krakowianka. Ta druga część uroczystosci wypadla bardzo dodatnio. Podczas przerw odpiewaly dzieci kilka pieśni pod batuta p. Falkowskiego. Byłtam.

(P) Przedstawienie „Reduty” w Pszczynie. Sobotnie przedstawienie dramatu „Sulkowski” dane w Pszczynie, stwierdzilo w cale pełni, że slawa, która sie „Reduta” cieszy w Polsce, jest zupełnie zaslužona. Znakomite opowanie roli, subtelność ich odczucia — znakomite warunki sceniczne — daly nam wspaniala calosc, która na dlugo pozostanie w pamieci sluchaczy.

(P) Zawody jazdy naszel kawalerii „Dzieci Warszawy” odbeda się w niedziele, 8. bm. na polu cwiżen w „Sznelowcu”.

(P) Płonacy samochod. W ubiegly poniedzialek podczas jazdy na szosie między Golasowcami i Pruchna zapalil się samochod osobowy, własność inż. Grycza z Cieszyna. Część drewniana samochodu splonely doszczetnie. Z jadacych nikt nie odniosl obrażeń cieleśnych.

(P) Pożary w pow. pszczyńskiego. Dnia 30 6. br. wybuchł pożar w stodole Wiktora Dudy w Paniowach, który zniszczyl doszczetnie cala stodele. Szkoda wyrzadzona przez pożar wynosi 1000 zł. Pożar powstał prawdopodobnie przez nieostrożne obchodzenie się dzieci z ogniem.

Dnia 1. bm. nad ranem powstał pożar w stodole Pawła Hańki w Ledzinach. Pożar zniszczyl cala stodele wraz z znacznymi zapasami siana, słomy itd. Szkoda wyrzadzona przez pożar wynosi 3000 zł. W czasie pożaru ogień przeniosł się na sasiednia stodele Pawła Szpyry i zniszczyl i z narzedziami rolniczymi oraz zapasami siana i słomy. Szkoda wyrzadzona przez pożar wynosi okolo 6000 zł. Przyczyny pożaru dotychczas nie stwierdzono.

### W Rybnickiego.

(R) Pożar w Mszanie. W zabudowaniach p. Menzky w Mszanie wybuchł pożar. Szkoda wynosi okolo 3000 zł.

(R) Pożar. Dnia 1. bm. wybuchł pożar w zabudowaniach Jozefa Hajduczka w Rychowie, który zniszczyl całkowicie dom mieszkalny. Szkoda wyrzadzona przez pożar, wynosi 5000 zł. Przyczyny pożaru nie ustalono.

### W Tarnogórskiego.

(T) Dalsze szczegoly okropnego wypadku w Tarnowskich Górach. W uzupelnieniu wczorajszej notatki o eksplozji granatu rzeczowo w Tarnowskich Górach podamy poniżej liste ofiar: Zabili zostali: 1) Wilhelm Bronder — lat 7 2) Gerhard Kot — lat 8 3) Pawel Bronder — lat 3, 4) Reinhold Bania — lat 8 5) Augustyn Przybylko — lat 7, 6) Ernest Grybina — lat 7. Ranni: 1) Franciszek Kot — lat 6 (ciężko ranny). 2) Antoni Iwański — lat 7 (lekkio ranny). 3) Henryk Tucek — lat 1 i 1 pół. 4) Agnieszka Tucek — lat 7 (lekkio ranna). Ranni znalazli się w opiece lekarskiej w szpitalu powiatowym w Tarnowskich Górach.

## Skutki wczorajszej burzy.

Przy nowobudującym się gmachu Śl. Urzędu Wojew. runęły rusztowania. — Robotnicy walczą ze śmiercią. — Energiczna akcja ratunkowa. — Cudowne ocalenie trojga dzieci.

(br.) Podczas wczorajszej burzy runęły rusztowania tego nowobudującego się gmachu Śl. Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach.

W krytycznej chwili dwóch robotników, Franciszek Radziejewski i Józef Kluba, znalazłszy się na rusztowaniu, a uchwycywszy się rekoma grzyma, zawilił w powietrze.

Na miejsce wypadku przybył niezwłocznie Pan Wicewojewoda Żurawski, naczelnik Wydziału Śl. Urzędu Wojew. dr. Salon, wicedyrektor Policji Gebhardt, straż ogniowa oraz oddziały policji pieszej i konnej pod dowództwem Komisarza Urbanicyzka.

Wszczęta natychmiast akcja ratunkowa dla pożądanego wyniku: straży pożarnej udało się po

W Chorzowie wichura zerwała dach z dworca kolejowego. Szalejąca wczoraj wichura zerwała z dworca przechodzący pociąg. Jedna osoba ranna.

## Nowa linja kolejowa Katowice—Czestochowa.

(br.) Ministerstwo Komunikacji zezwolilo na przeprowadzenie prac wstepnych okolo budowy nowej linii kolejowej Czestochowa—Katowice i polecilo ja trasowac. Poza tem Ministerstwo Komunikacji odnioslo sie do Śl. Urzędu Wojewódzkiego, aby na przestrzeni Katowice—Maczki podobne zezwolenie udzielila Śl. Rada Woiewódzka.

Jak sie dowiadujemy, Śl. Rada Woiewódzka rozpatrzy te sprawy na jednym z najbliższych swych posiedzeń.

Budowa nowej linii kolejowej Katowice—Czestochowa ma duze znaczenie dla ścislejszego zespolenia gospodarczego ziemii ślaskiej z Zagłębim Dąbrowskiem.

## Uchwały Magistratu m. Katowic.

Budowa Domu Ludowego w Zawodziu i Azylu dla bezdomnych. — Oświetlenie parku Kościuszki. — Nowe dekoracje dla Teatru Polskiego.

(br.) Ostatnie posiedzenie Magistratu m. Katowic odbylo się we wtorek, 3 lipca br.

Na posiedzeniu tem uchwalono kwote 300 000 złotych na budowę Domu Ludowego w Zawodziu, w miejscu, gdzie obecnie znajduje się Stara Strzelnica. W związku z powyższą uchwałą postanowiono rozpisac konkurs. Budowa ma być rozpoczęta w najkrótszym czasie, a nowy budynek jeszcze w bieżącym roku powinien stanąć pod dachem. W dalszym ciągu obrad zgromadziło się na budowę Azylu dla bezdomnych przy ul. Ks. Pośpiecha w Zależu, postanowiono zakupić nowe dekoracje dla Teatru Polskiego za

cenę 79 265 zł., przeprowadzić światło elektryczne w parku Kościuszki, kosztem 6000 zł., Skreślono z indeksu cen maksymalnych ceny na różnego rodzaju towary, ustalono wyszeregowanie członkom komisji poborowej za posiedzenia, zlecono roboty kanalizacyjne na terenie bloków przy ul. Raciborskiej, zatwierdzono wybór naczelników obwodowych oraz ich zastępców, dokonany na ostatnim posiedzeniu Rady miejskiej i przyznano nastep. subwencje: 10 tys. zł. na urzadzenie uroczystosci 25-letniego jubileuszu zawod. straży pożarnej w Katowicach oraz 1000 złotych tow. gimn. „Sokol” w Gdańsku.

## Przysięga rezerwistów ślaskich przy 48 p. p. w Stanisławowie.

W święte Piotra i Pawła odbyło się na placu koszarowym w byłym zakładzie Wojskowego Wydziału Karnego w Stanisławowie zaprzysiężenie rezerwistów ślaskich, powołanych na ćwiczenia wojskowe z rocznika 1901. Przysięgę poprzedzilo uroczyste nabożeństwo w kaplicy, poczem o godz. 10,30 nastąpił akt złożenia przysięgi przy okolo 300 rezerwistów, w obecności duchownictwa i władz wojskowych z p. ppk. T. Cusadkiem na czelo. Po odbyciu przysięgi nastąpiła dekoracja jednego z zasłużonych powstańców ślaskich Ślaskim Krzyżem Waleczności II. kl przy dźwiękach marszu pułkowego 48 p. p. Nastrój był bardzo miły i uroczysty.

## Z działalności Zw. Burmistrzów i Naczelników Gmin. Wojew. Śląskiego.

(br) W tych dniach odbyło się w Tychach zebranie Zw. Burmistrzów i Naczelników Gmin Wojew. Śl. Na posiedzeniu tem omawiano sprawy inwestycyjne i gospodarcze w związku z uzyskaniem pożyczki w Ameryce. W tej kwestii uchwalono wystosować do władz odujny memoriał. Poza tem omawiano sprawe budowy kolonji robotniczych. Poszczególni mówcy wy-

powiadali się za budowa wiekszych bloków mieszkalnych, gdzie daje się odczuwać brak terenu budowlanego.

W końcu uchwalono w porozumieniu się ze Związkiem Gmin Wojew. Śl. przystąpić do budowy 4—6 wielkich cegielni, celem uniezależnienia się od prywatnych przedsiębiorstw.

### W Lublinieckiego.

(L) Sploneta stodoła. Dnia 2. bm. pożar zniszczyl doszczetnie stodele Marty Kuparzewej w Rusinowicach. Szkoda wynosi 500 zł.

### W Cieszyńskiego.

(C) Nowa linia autobusowa. Na linii Cieszyn—Pruchna zostanie otwarta komunikacja autobusowa. Odjazd z Cieszyna o godz. 6 rano i o 1 po południu. — z Pruchnej o godz. 7,30 rano. Autobus kursuje tylko w poniedziałki, środy i piatki. Cena przejazdu z Cieszyna do Hażlicza i z Hażlicza do Pruchnej 1,50 zł. do Wielkich Kończyc 2 zł., do Pruchnej (stacja) u p. Brańczyka 2,40 zł. —

### W czeskiego Śląska.

(X) Instalacja prubszoza. W piątek, 6. bm. odbędzie się w Orłowej instalacja nowego prubszoza polskiego ks. Jozefa Fierli. Instalację dokona ks. senior Oskar Micheida z Trzwałca.

(X) Obchód jubileuszowy „Sily”. W ub. niedziele odbył się przy wielkim udziale ludności w Czeskim Cieszynie obchód 20-letniego istnienia stow. młodzieży robotniczej „Sila” na czeskim Śląsku. Przed południem odbyła się uroczysta akademja w kinie miejskim, na której przemawiali przedstawiciele tutejszych instytucji spolecznych, oraz prezes „Sily” prof. Badura, sekretarz Lizak i w. in. Po poł. odbył się ćwiczenia gimnastyczne, w których brało udział 400 umundurowanych „Silyczy” i skautów. Calosc uroczystosci wypadla znakomicie.

(X) 25-letni jubileusz „Sokola” w Fryszta. W r. bież. ułnywa 25 lat, gdy w r. 1903 zarzeczono tow. gimn. „Sokol” Rządka te uroczystosc ludność frysztacka i okolicy obchodzic będzie dnia 8. bm. Rano odbędzie się nabożeństwo w kościele parafialnym, potem pochód, ćwiczenia gimnastyczne i festyn ozorodowy.

Wydawca: „Polska Zachodnia”, Sp. z ogr. odp. Redaktor odpowiedzialny Wiktor Dylag w Katowicach. — Druk: Drukarnia Śląska, Sp. z ogr. odp. Katowice, ul. Batorego nr. 2. Telefon 8-78

## Żony mężów stanu.

Wielkie zdumienie wywołał w Anglii fakt, że zmarly niedawno lord Oxford on Asquith w swych pamietnikach mówi z podziwem o swej żonie, którą uważano ogólnie za histeryczke i zarozumiala literatkę minorner gentium. Niema jednakowoz w tym wypadku żadnego odchylenia od reguly, gdyż meżowie stanu angielscy niejednokrotnie z takim samym uwielbieniem odnosili się do swych malzonek. O dwóch Anielkach Gladstone i Disraelim opowiadają w tym względzie bardzo piekne historie. Gladston i jego malzonka byli do siebie bardzo przywiązani, jakkolwiek nieraz inaczej o tem mówiono... Niedawno toczył się w Anglii proces, wytoczony przez wnuków Gladstone, któremu pewna publikacja zarzuczala, że od czasu do czasu zdradzał żone. Jest rzeczą znana, że pani Gladston niejednokrotnie przybywała do Izby Gmin z małą flaszczyką, napełnioną cieplą herbata, gdy jej się zdawało, że posiedzenie trwa za dlugo. Nie znano jeszcze wtenczas termosów. Disraeli żył z swoją żoną w najlenszej harmonji, jakkolwiek nigdy jej nie wtajemniczal w swe polityczne prace. Pani Disraeli oświadczala też z niewzruszonym spokojem i samopoczuciem: Dizzi ożenił się ze mną wprawdzie z powodu mych pieniedzy, gdyby się jednak mógł jeszcze raz ze mną ożenić, to uczynilby to z pewnością z miłości. Disraeli nie przeczył drugiej części tego twierdzenia, nie przeczył także — pierwszej części zresztą... C.

## Z sali sądowej w Katowicach.

Awantura w szkole niemieckiej. W niemieckiej szkole powszechnej w Katowicach przy ul. Sienkiewicza dnia 31 maja br. wynikla głośna awantura. Oto niejaka Janina Januszkowa, której córka Róża uczy się w tej szkole, wpadła nagle do policyj z prośbą o interwencje. Okazało się, że Januszkowa rower już odsprzedala. Na rozprawie sądowej dnia 3 lipca br. przed sądem powiatowym w Katowicach oskarżona do winy się przyznała. Tłumaczac się, że uczynila to z biedy. Sąd skazał ją na 3 tygodnie więzienia.

### Pożyczyła rower.

W ubieglym roku w jednej z wypożyczalni rowerów w Katowicach wynajęła sobie rower niejaka Wiktoria Jakac z Kochłowice. Ze względu na to, że Jakacowa roweru nie zwracala, firma zwróciła się do policyj z prośbą o interwencje. Okazało się, że Jakacowa rower już odsprzedala. Na rozprawie sądowej dnia 3 lipca br. przed sądem powiatowym w Katowicach oskarżona do winy się przyznała. Tłumaczac się, że uczynila to z biedy. Sąd skazał ją na 3 tygodnie więzienia.

## Kalendarzyk zebrań.

- Dnia 5 lipca 1928 r. Katowice. Zebranie Stow. Stenografów Stolecznych i Czeskich o godz. 7,30 wiecz. w szkole im. Marszałka Piłsudskiego.
- Król. Huta. Zebranie miesieczne Zw. Powst. Śl. grupy Opolsko-Oleskiej o godz. 19,30 na sał „Kai. Domu 7 wiazkowce.
- Łagiewniki. Zebranie Tow. Polek o godz. 6 wiecz. w lokalu p. Kokota.
- Dnia 6 lipca 1928 r. Katowice. Zebranie Zw. Powst. Śl. grupy uch. pow. Sirzeleckiego o godz. 19 w Strzesze Górnczej. (O godz. 17 zebranie zarządu).
- Katowice. Zarząd Kola Katowickiego Or. Zw. Podof. Rez. zawiadamia, że zbiorka wszystkich członków, biorących udział w uroczystosci poświęcenia sztandaru O. Z. P. R. Kolo Świętochłowice, odbędzie się o godz. 7,30 rano na dworcu III. kl. w Katowicach.
- Katowice. Miesieczne zebranie grupy miejsc. Zw. Bytych Marynarzy o godz. 7 wiecz. w lokalu p. Nalepy ul. Kościuszku 38. Sprawy bardzo ważne.
- Katowice. Zebranie Stow. Młodzieży Pol. Meskiej Oddziału Starszych o godz. 7,30 w Domu Związkowym przy kościele katedralnym św. Piotra i Pawła.
- Król. Huta. Zebranie miejsc. kola Z. O. K. Z. o godz. 8 wiecz. w gimnazjum żeńskim przy ul. Reytana.
- Dnia 7 lipca 1928 roku. Katowice. Zebranie Zw. Powst. Śl. grupy zabrzaskiej o godzinie 7 wiecz., w Strzesze Górnczej.
- Król. Huta. Zebranie Zw. Powst. Śl. grupy uch. pow. strzeleckiego o godzinie 19 w lokalu p. Błazy przy ul. Kościelnej 14.

# Wiadomości gospodarcze.

## Olenywa amerykańskich trustów stalowych.

W zainteresowanych sferach i w prasie europejskiej wywołała wielkie wrażenie nadeszła z New-Jorku wiadomość o tworzącym się w Stanach Zjednoczonych olbrzymim kartelu eksportowym producentów stali, do którego wejdą oba wielkie trusty stalowe: United States Steel Company i Bethlehem Steel Company. Oba te trusty trzymają w swym ręku i kontrolują prawie 7/8 produkcji stali i żelaza, rozporządzają kapitałami prawie nieograniczonymi w pojęciu nietylko europejskim i pozatem wywierają duży wpływ polityczny na sferę rządową i na całą ustawodawczą. Jest to więc kłos finansowo-przemysłowy, który w samej Ameryce nie będzie miał równęc sobie.

Wyrażona ściśle w cyfrach produkcja stali i surówki w Stanach Zjednoczonych wyniosła w r. 1927 — 43 mil. ton stali i 36 1/2 mil. ton surówki. Jeśli więc przyjąć że produkcja jako 80 mil. ton łącznie za r. 1927, to nowotworzący się kartel będzie miał w swym ręku 52 mil. ton (w tem 50% czyli 40 mil. ton produktu United States Steel Company, a 15% Bethlehem Steel Comp.). Tak więc wygląda w cyfrach wyrażona potęga przyszłego kartelu eksportowego.

Jawnym celem inżynierów i organizatorów tego największego ze światowych kartelów ma być przede wszystkim wzmocnienie ochrony celnej na rynku amerykańskim przed importem zagranicznym dalej zaś zorganizowanie eksportu w pierwszej linii do krajów Ameryki Południowej dla wyrukowania stamtąd konkurencji europejskiej. Na dalszym planie zarysowuje się możliwość walka konkurencyjna i w wszystkich rynkach światowych z produkcją hut europejskich. Krótko mówiąc, jest to plan generalnej ofensywy trustów amerykańskich w celu zdobycia dla stali amerykańskiej hegemonii na rynkach światowych i zdetronizowania hutnictwa europejskiego.

Kartelowi amerykańskiemu może Europa przeciwstawić istniejące już porozumienie i związek wielkiego przemysłu hutniczego niemieckiego, francuskiego, belgijskiego i luksemburskiego. Związek ten został zawarty dla regulowania produkcji i cen, nie posiada jednak organu regulującego eksport. Pod tym względem i pod względem kapitałów ustępuje związek europejski nowotworzącemu się kartelowi amerykańskiemu; pod względem produkcji związek ten nietylko nie ustępuje, ale przewyższa kartel amerykański, albowiem łączna produkcja stali i surówki za r. 1927 w 4 krajach (Niemcy, Belgia, Francja, Luksemburg) wyniosła 55 mil. ton.

Znany przemysłowiec niemiecki, Arnold Rechberg, który poza hutnictwem zajmuje się z amatorką i polityką, — zdążył już z nadzwyczajnym pospiechem wysnuć z projektu amerykańskiego wnioski nietylko ekonomiczne, ściśle go obchodzące, ale i daleko idące wnioski polityczne. Wywodzi więc p. Rechberg, iż aby sprostać ekonomicznie kartelowi amerykańskiemu związek przemysłu hutniczego czterech wziętych wzmiankowanych państw europejskich winien utworzyć również kartel eksportowy, którego zadaniem byłaby walka konkurencyjna o utrzymanie rynków i bytu zagrożonych przez inwazję stali amerykańskiej. Ale... aby skonstruować taki kartel, należy zdaniem Rechberga, utworzyć wspólny kapitał specjalny, do którego przełano jedną czwartą wszystkich rozporządzalnych kapitałów hut niemieckich, francuskich, belgijskich i luksemburskich.

Nie jest to rzecz łatwa — mówi p. Rechberg, ponieważ na takte zespolenie się kapitałów nie pozwalają narazie różnice polityczne, istniejące między Francją, Belgią a Niemcami. Przeto... Jes p. Rechberg zdania, iż zjednoczony i, zw. ciężki przemysł wszystkich tych krajów powinien rzucić na szalę wszystkie swe wpływy, aby przeprowadzić szelne porozumienie polityczne, a na-

## Kto chce jeździć na Olimpiadę? Polski Komitet Olimpijski ułatwi wszelkie formalności zbiorowym wyścizkom.

W związku z wycieczką zorganizowaną przez Polski Komitet Olimpijski do Amsterdamu na Igrzyska Olimpijskie, mające odbyć się w dniach od 28. lipca do 12 sierpnia, podaliśmy do wiadomości naszych czytelników co następuje:

- 1) W wycieczce mogą wziąć udział osoby, które przysłały czynny udział w życiu sportowym.
- 2) Komitet Olimpijski wszystkim uczestnikom wycieczki wyraża indywidualne paszporty ulgowe, koszt których wynosi 85 zł., łącznie z wizami niemiecką i holenderską.
- 3) Komitet Olimpijski ułatwi uczestnikom wycieczki zamówienie pokoi w Amsterdamie, ceną których wynosi 5 florenów od osoby za jedną dobę łącznie z pierwszym śniadaniem. Osoby, reflektujące na zamieszkaniu w hotelu, proszą Komitet o wyrażenie zgłoszenie z oznaczeniem czasu swego pobytu w Amsterdamie, załączając 5 florenów tytułem zadatku jako opłatę za pierwszą dobę.
- 4) Uczestnicy wycieczki, którzy będą chcieli jeździć indywidualnie, nie mogą korzystać z żadnych zniżek kolejowych.
- 5) Dla osób, które odbędą podróż grupami, Komitet uzyskał znaczne ulgi: w kraju 33 proc., w Niemczech i Holandii do 40 proc. zależnie od liczebności grupy. Przy zastosowaniu zniżek tych koszt podróży w obie strony II. kl. wynosi około 200 złotych. III. kl. około 140 złotych. Motywem jest dalsze obniżenie kosztów podróży.

Osoby, reflektujące na wyjazd w grupach, — winny zgłosić przybliżony termin wyjazdu. Dla orientacji komunikujemy, że Komitet prolektuje wyjazd grup w dniach 25, 26 i 27 lipca. Przewidziany jest jednodniowy pobyt w Berlinie. Po wróceniu będzie się również w grupach, które na miejscu dowolnie będą mogły układać sobie czas powrotu.

6) W Amsterdamie utworzył się Polsko-Amerykański Komitet przywilejczy wycieczki, który zorganizuje szereg wycieczek po Holandii. Koszt wycieczek tych będzie pokrywał się z kosztami Komitetu przy zastosowaniu jaknajdalej idących ulg.

Osoby, pragnące wziąć udział w wycieczce, winny niezwłocznie zgłosić się wraz z paszportami (osoby zamieszkujące winny paszporty te nadesłać wraz z szczerobitnym danem co do wyjazdu) do biura Komitetu Warszawa, Wiejska 11. Informacji telefonicznych udziela się codziennie w godzinach 11—12 (tel. 15-00).

Dla orientowania czytelników w terminach turniejów olimpijskich podaliśmy poniżej terminarz: lekka atletyka 29. 7. do 4. 8. 1. 6. 8. gimnastyka 8. do 10. 8. szermierka 29. 7. do 11. 8. walki wolne 30. 7. do 1. 8. walki греcko-rymskie 2. 8. do 5. 8. boks 7. 8. do 11. 8. wioślarstwo 6. 8. do 10. 8. pływanie 4. 8. do 11. 8. hokej 9. 8. do 12. 8. pięciobój nowoczesny 31. 7. do 4. 8. kolarstwo 3. 8. do 5. 8. podnoszenie ciężarów 28. 7. do 29. 7. zeglarsstwo 2. 8. do 9. 8.

### Komunikat.

A zatem zaledwie kilka dni dzieli nas od dnia otwarcia Wystawy Przemysłu Sportowego i Targów Automobilowych, które, jak wiadomo, organizuje Związek Polskich Związków Sportowych — Polski Komitet Olimpijski, w czasie od 7 do 22. lipca br. w Łazienkach Królewskich w Warszawie na terenie Konkursów Hipicznych. Dużo zainteresowanie wzbudziła zapowiedziana aukcja używan. samochodów, ze względu na to, że dopuszczone będą tylko samochody używane, oprócz na dwa loki zgłoszeń tego rodzaju pojazdów samochodowych, których najbardziej odpowiedzali przeznaczonemu celowi, nadarza się reflektantom możliwość ich nabycia. Dowiadujemy się także, że kursy kierowców samochodowych inż. Bolesława Froma, urządzają na terenie Targów w okresie ich trwania bezpłatny kurs samochodowy dżentelmeński, — przyczem Zarząd Wystawy powodowany intencją popularyzacji automobilizmu wyda osobom zainteresowanym stałe karty wstępu za zniżką na opłatę zł. 5, zamiast 15.

wet, jak się wyraża, zjednoczenie Francji, Niemiec i Belgii! Balon próbný p. Rechberga, który w Niemczech ma opinię niekoniecznie krystalizowanego zwolennika republiki, zostanie zapewne oceniony krytycznie przez opinię i sfery zainteresowane Francją i Belgią. Zdaje się być wszakże pewnym, iż o ile wnioski ekonomiczne przemysłowców niemieckiego znajdą uznanie ze względu na grożące niebezpieczeństwo od strony Ameryki, o tyle jego zapędy polityczne spotykają się z uzasadnioną rezerwą. W.

### Z Centralnej Targowicy w Mysłowicach.

Na Centralna Targowicy w Mysłowicach sprzedano dnia 2. lipca br. wołów — 74, buhaj — 132, jałówki — 73, krów — 531, bydła — 810, świni — 1574, razem — 2441 zwierząt.

Ceny loco targowisko Myslowice, łącznie z kosztami handlowymi za kg. żywej wagi były następujące: woły — 1.50—1.80 zł., buhaj 1.50—1.80 zł., jałówki i krowy 1.50—1.90 zł., świnie

# Życie sportowe.

Cały szereg atrakcji oraz ciekawa ekspozycja skłonią niewątpliwie każdego do zwiedzenia Wystawy.

Polski Komitet Olimpijski.

### Komunikat

## Wydziału Kolegium Sędziów GOZLA.

Dnia 8. bm. o godzinie 9 na boisku Kolejowego K. S. w Katowicach, odbyła się zawody sędziów o mistrzostwo GOZLA.

Na zawody te ustanawia się następujący skład komisji sędziowskiej:

- 1) Kierownik zawodów: Oskar Antoni.
- 2) Sędzia główny — Nozaj Stanisław.
- 3) Starter — Anders Jerzy.
- 4) Kierownik biegów — Am Ende.
- 5) Kierownik skoków — Harich.
- 6) Kierownik rzutów — Rogowski.
- 7) Inspektor przy rzutach i skokach — Rzepus Karol.
- 8) Mierzący czas — Siedner, Jelonek, chor. Dawidziński.
- 9) Celowniczkowie — Kurek, Szydło.
- 10) Sekretarz — sierż. Orzybowski Adam.
- 11) Wywoływacz — Karas Edmund.
- 12) Torowóz — Kol, Płonka, Krautwurst i Nawrot.
- 13) Lekarz — Dr Krajewski.
- 14) Gospodarz — Walczak.

Wszyscy sędziowie obowiązani są stawie się na boisku o godz. 8.30 rano.

(—) Otwaliak, sek. (—) Ukacz, przew.

Nie 15,1 sek. a 16,1 sek.

Kostrzewski z A. Z. S. Warszawskiego wygrał w Tallinie bieg 110 m. przez płotki w czasie 16,1, a nie w czasie 15,1, jak podaje mylnie prasa miejscowa.

### Kronika sportowa.

Warta wyjeżdża do Niemiec. Warta poznaska rozegra w sierpniu dwa mecze w Berlinie.

Robotnicza reprezentacja Polski wyjeżdża w lipcu do Belgii, gdzie rozegra dwa mecze podczas Zlotu Sportowego, który się odbędzie w Brukseli.

Przypuszczalny skład bokserskiej reprezentacji Polski przeciw Australii w dniu 14. lipca br. będzie następujący: w wadze najcięższej — Głon (Poznań) o ile strenie do tej kategorii, w przeciwnym razie startować będzie Moczko (Śląsk), a Głon lub Pyka (Śląsk), walczący będzie w koguciej; waga piórkowa — Górny (Śląsk); w lekkiej — Majchrzycki (Poznań); w półśredniej — Arski (Poznań); w średniej — Seidel (Łódź); w półciężkiej — Gerbich (Łódź); w ciężkiej — Kupka (Śląsk) lub Stibbe (Kraków), co rozstrzygnie walka eliminacyjna na początku lipca (6 lub 8) bez udziału jednak publiczności.

Rudolf Maerz, mistrz Polski w skokach, został sprowadzony przez P. Z. P. do Warszawy, na dwutygodniowy trening pod kierunkiem niemieckiego trenera P. Z. P. Deutza.

Szosowe mistrzostwo kolarskie odbędzie się w dniu 8. lipca w Krakowie. W oczekiwaniu na przyjazd zawodników zostaje zorganizowany zlot kolarski w Wieliczce i zwiedzenie kopalni.

Zapowiedziany w Warszawie mecz Warszawianka — I. F. C. nie odbył się a tem samem gospodarze uzyskali łatwe zwycięstwo w. o. 3:0. Katowiczanie postanowili zrezygnować z tego meczu, ponieważ mieli dużo pracy, przygotowują swe boisko na spotkanie międzynarodowe ze Szwecją, a ponadto chcieli umożliwić swym graczom zobaczenie tego spotkania. Wszelkie zatem pogłoski o rzekomej rozpadnięciu się IFC, wyemigrowaniu części zawodników do Niemiec, oraz pobraniu innych do wojska — są po prostu plotkami.

# Gielda.

Katowice, dnia 4 lipca 1928 r.

	Dewizy	Banknoty
Uof. amerykańskie	8,88	8,88
5 angielskie	43,379	43,292
Fr. szwajcarskie	171,507	171,163
Fr. francuskie	34,93	34,86
Fr. belgijskie	124,212	123,963
Liry włoskie	46,767	46,673
Flor. holenderskie	358,682	357,913
Kor. czeskie	26,688	26,315
Kor. duńska	238,373	237,895
Kor. norweskie	238,073	237,596
Kor. szwajcarskie	238,672	238,194
S. austrjackie	125,319	125,068
Mk. niemieckie	212,425	211,999
Dol. kanadyjskie	8,873	8,828
Dol. duńskie	173,503	173,155

- 1 gram złota = 5,92.
- 1 gram srebra = 0,153.
- 1 zł. w złocie = 1,72.
- 1 Mka w złocie = 2,134.

uczne ponad 150 kg. 2,45—2,60 zł., od 120—150 kg. 2,35—2,44 zł., od 100—120 kg. — 2,25—2,34 zł., od 80—100 kg. — 2,10—2,24 zł. Ogólny spęd bydła większy o 237 sztuk, niż w poprzednim okresie sprawodawczym.

# Radjo.

## Program audycji

na czwartek, 5 lipca 1928 r.

### Programy polskie.

Katowice, fala 422. Godz. 16.40 — kom. Polak. Z. Zrzecz. Gosp. Woi. Śl. 17.00 — nadprogram. 17.25 — skrzynka pocztowa — korespondencje bieżące. 17.50 — przerwa. 18.00 — audycja literacka z Warszawy. 19.00 — rozmaitości. 19.20 — lektura w języku angielskim. 19.40 — odczyt p. t. „Stowarzyszenia Niewidomych Wolowiatów Śląskiego w Król. Hucie”. 20.05 — odczyt z cyklu „Szkice z Niwy Polskiej Śląska”. 20.30 — koncert wieczorny z udziałem p. Wandý Szelegier-Chmielowskiej, 22.00 — sygnał czasu oraz komunikaty: lotn.-meteor. i P. A. T. 22.30 — transmisja muzyki tanecznej.

### Najważniejsze audycje stacji zagranicznych.

Wrocław, fala 322.6. Godz. 16.30 — koncert. 20.30 — Stary i nowy Wiedeń — lekka muzyka wiedeńska. — Praga, fala 348.9. Godz. 9.00 — muzyka kościelna. 21.00 — transmisja z wystawy — Londyn, fala 361.4. Godz. 13.00 — pieśń. 17.30 — orkiestra taneczna. 22.35 — transmisja z Opery Królewskiej. — Hamburg, fala 394.7. Godz. 19.25 — odczyt „Oszczędności energii i zyciu codziennem”. 20.45 — Hanower muzyka lekka. — Brno, fala 411. Godz. 16.00 — orkiestra z kursału. 22.00 — orkiestra z kursału. — Rzym, Godz. 17.30 — koncert wokalo-instrumentalny. 21.00 — Scuznizza”, operetka włoska. — Langenberg, fala 468.6. Godz. 13.05 — koncert populodniowy. 17.10 — odczyt „Pierwsza pomoc przy nagłych wypadkach”. — Berlin, fala 1256. Godz. 16.00 — odczyt „Strata i uzyskanie na czasie podróży”. 22.30 — muzyka taneczna. — Wiedeń, fala 577. Godz. 11.00 — poranek muzyczny. 19.00 — odczyt „Trzęsienie ziemi”. — Budapeszt, fala 558.7. Godz. 17.30 — muzyka cygańska. 20.00 — koncert. — Stambul, fala 1180. Godz. 17.30 — orkiestra. 19.15 — muzyka turecka. — Moskwa, fala 1486. Godz. 20.45 — koncert etnograficzny. 23.55 — dzwon zegara z wieży kremlońskiej. — Paryż, fala 1750. Godz. 12.30 — koncert. 20.30 — radiokoncert.

### Program audycji

na piątek, dnia 6. lipca 1928 roku.

### Programy polskie.

Katowice, fala 422. Godz. 16.40 — komunikaty Polak. Z. Zrzecz. Gosp. Woi. Śl. i Wydziału Skarbowego Woi. Śl. 17.00 — odczyt p. t. „Magia w medycynie ludowej”. 17.25 — odczyt z Krakowa p. t. „Muzyka jako odzwierciedlenie duszy narodu”. 17.50 — przerwa. 18.00 — transmisja koncertu populodniowego z Warszawy. 19.00 — rozmaitości. 19.20 — komunikaty Tow. Tatarskiego i sportowy. 19.40 — odczyt p. t. „Wirtuozostwo w sztuce polskiej. 20.05 — przerwa. 20.15 — transmisja koncertu symfonicznego z Warszawy. 22.00 — sygnał czasu oraz komunikaty: lotn.-meteor. i P. A. T. 22.30 — skrzynka pocztowa w języku francuskim.

### Najważniejsze audycje stacji zagranicznych.

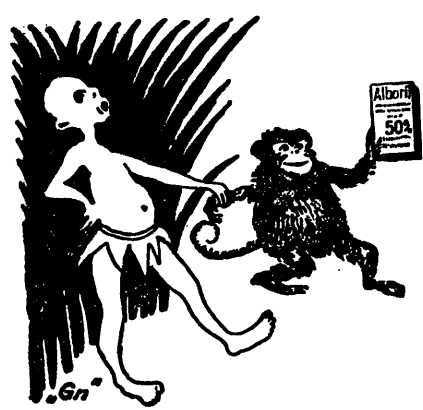
Wrocław, fala 322.6. Godz. 16.30 — program dla gospod. 17.00 — koncert. Kopenhaga, fala 357. Godz. 18.00 — Dzwony ratuszowe. 22.15 — muzyka hawańska. Praga, fala 348.9. Godz. 16.00 — muzyka popularna. 20.00 — koncert. — Londyn, fala 361.4. Godz. 13.00 — koncert. — 22.45 — transmisja z Opery Królewskiej. Lipsk, fala 368.8. Godz. 16.30 — koncert. 21.15 — amerykańskie i angielskie pieśni ludowe. Berlin, fala 411. Godz. 16.00 — orkiestra z kursału. 21.10 — orkiestra z kursału. Brno, fala 411.2. Godz. 9.00 — muzyka kościelna. 10.00 — Poranek muzyczny. Rzym, fala 447.8. Godz. 17.30 — koncert wokalo-instrumentalny. 21.00 — koncert. Langenberg, fala 468.6. Godz. 13.05 — lekki koncert populodniowy. 18.00 — muzyka kameralna. 20.15 — „Baron cygański”, operetka Straussa. Berlin, fala 1256. Godz. 15.30 — program dla pań. 20.30 — koncert. Bruksela, fala 588.5. Godz. 17.30 — koncert. 20.15 — koncert rodzinny. Wiedeń, fala 517.2. Godz. 11.00 — Poranek muzyczny. 16.15 — koncert populodniowy. 21.30 laxy-band. Budapeszt, fala. 555.6. Godz. 12.05 — muzyka kameralna. 21.30 — koncert orkiestry wojskowej. Stambul, fala 1180. Godz. 17.30 — orkiestra. 19.15 — muzyka turecka. — 21.40 — orkiestra. Paryż, fala 1750. Godz. 15.45 — populoczne literacko-muzyczne. — 20.30 — radiokoncert.

### Audycja literacka.

Przypominamy, że dziś, tj. w czwartek, dnia 5 lipca br. odbędzie się w Radjo poznaskim audycja literacka utalentowanego poety Włodzimierza Zaleskiego. Szereg utworów tegoż wybitnego poety, recytowany będzie przez p. Justę Jurantowską i prof. Jerzego Słonicę. Słowo wstępne wygłosi red. „Tworzenia Radjowego” p. Bol. Busiakiewicz.

### Co powinien każdy wiedzieć o detektorze?

Wielu z pośród radioluchaczy, nie orientujących się we właściwościach detektora, narzeka często, iż odbiór po dłuższym okresie używania staje się słabszy i korysz. Jeżeli tak jest, należy sprawdzić całą instalację, a gdy się okaże, że tak antena, jak i urządzenie instalacyjne jest w porządku, należy zwrócić uwagę na krystalik. Kamycelek ten po pewnym czasie pokryty jest warstwą kurzu, który na nim osiada, wskutek czego stwarza się na nim warstwa izolacyjna. Najlepiej w tym wypadku umyć całe w etery i przemyć nim tak kamycelek, jak i koniec druczka, dotykającego krystalika.



1. O! I murzynek płacze mały,  
Ze jest czarny, a nie biały.  
Na to małpka zwinna śmiała  
„ALBORILA“ mu podała.

2. Wnet się kąpie, mydli cały  
Nasz murzynek czarny, mały  
Szyć, głowę, koło uszek  
I już zbieł! mu sam brzuszec.

3. A o! teraz cały biały  
Nasz murzynek miły mały,  
I radośnie wyskokuje  
Ze „ALBORIL“ tak skutkuje.

Sąd powiatowy w Mikołowie.  
L. K. 11/27.

**Przetarg przymusowy.**

Nieruchomość położona w Mokrém, składająca się z domu mieszkalnego z chlewem, podwórzem i ogrodem, z domu pobocznego i stodoły oraz z roli, tak i pastwiska o łącznym obszarze 2 ha, 87 a, 40 m<sup>2</sup> i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze wieczystej Chechłowska tom I wykaz L. 22, na imię Jana Świerkota chałupnika z Kolonii Goj koło Mokręgo, zostanie

dnia 5 września 1928 r. o godz. 10-el przed południem

wystawiona na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie pokój Nr. 22. Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze wieczystej, dnia 26-go maja 1928 r.

Mikołów, dnia 28 czerwca 1928 r.  
Sąd Powiatowy.

Zarząd gminny w Goduli ogłasza niżej

**przetarg**

na wykonanie prac ziemnych, murarskich, ciesielskich i dekarzkich na budowę Strażnicy pożarnej wraz z mieszkaniami.

Termin oddania ofert wyznacza się na dzień 17 lipca b. r. Oferty należy oddać do godz. 10 w biurze Urzędu gminnego, pokój 6, w kopercie zapieczętowanej z napisem: „Oferta na wykonanie prac dla budynku Straży pożarnej“.

Otwarcie ofert nastąpi o godzinie 11. Zarząd gminny zastrzega sobie prawo wolnego wyboru oferenta oraz unieważnienie przetargu bez podania powodów.

Kosztorysy słupe wydaje Urząd gminny za opłatą 3 zł.

Zarząd gminny Godula.

Kom. naczelnik gminy: Z. Rudzki.

**„Wtór“ „Wtór“  
Polski Powielacz**

najtańszy i najprostszy w użyciu — polecany przez szereg ministerstw, tysiące najpochlebniejszych opinii. Instytucji społecznych, samorządowych i prywatnych. — Najtańsze dodatki do wszelkich systemów powielaczy. — Demonstracje aparatów we wszystkich miejscowościach nie obowiązują do kupna.  
J. Rosenthal, Katowice, Juljusza Ligonja 31.

**Sprostowanie ogłoszenia**  
Główniej Komendy Policji Województwa Śląskiego w Katowicach  
Pozycja 31)  
**PRZETARGU**  
powinna była być wydrukowana:  
**31) 50 koczów z czw. el wełny.**

**DRUKARNIA ŚLĄSKA** Spółka z o. o.  
POLECA SIĘ P. T. URZĘDOM, ORGANIZACJOM ORAZ PRZEDSIĘBIORSTWOM KUPIECKIM I PRZEMYSŁOWYM DO WYKONYWANIA WSZELKICH DZIAŁAŃ \* NOWOCZESNE DRUKO DEKLAMOWE W KILKUBARWNEM WYKONANIU \* WSZELKIE DRUKI FAMILIJNE I OKOLICZNOŚCIOWE \* DOSTAWY TERMINOWE \* CENY UMIARKOWANE.  
TELEFON 8781425  
**KATOWICE NAROŻNIK UL. BATOREGO 2 I KOŚCIUSZKI 15**

**Wróciłem**  
**Dr. Parczewski**  
lekarz chorób kobiecych  
Katowice, Teatralna 12  
Godziny przyjęć:  
9—12 i 4—6.  
Telefon nr. 1879.  
Czy jesteście członkiem  
**Z. O. K. Z.?**

Na wielki  
**Koncert**  
**ogrodowy**  
kapeli Huty „Baldon“ pod kierownictwem  
**P. Biskupa**, na letniku  
**„Szwajcarska Dolina“**  
w **Muchowcu**  
w czwartek 5-go, sobotę 7-go i niedzielę 8-go bm. zaprasza uprzejmie  
**Gospodarz.**  
Początek o godzinie 15 wzgl. 18.

Nauczyciel języka niemieckiego udziela  
**lekcyj**  
języka niemieckiego i zapewni dobry wynik.  
Zgłosz. do Admin. „P. Z.“ pod „Język niemiecki“.  
**Obrazę**  
wyrażoną przed dwoma latami p. BOROWSKIEJ BARBARZE odwołuję i przepraszam.  
**Koplec Teofil, Wyrw.**

**Licytacja przymusowa.**  
W piątek, dnia 6-go czerwca 1928 r. o godzinie 12 w południe, będę sprzedawał w podwórzcu spedytora p. Nowaka w **Ślemianowicach**, ul. Sobieskiego 1 lustro z podstawką i 1 bufet (Zółty) publicznie najwięcej dającym za gotówkę.  
**Wistuba**  
Komornik sądowy w Katowicach.

**Lekcji**  
języka polskiego  
systemem szkolnym i konwersacyjnym  
**udziela siła fachowa.**  
Adres: **Wł. Bielenin**, ul. Marjańska 8, III of.

Ładne przebudowane  
**biura**  
z wbudowaną kasą ognioczwala, w centrum miasta natychmiast  
**do wynajęcia**  
za odstępnem. Oferty należy skierować do Admin. „P. Zach.“ pod „Biura“.

**Dom ze stodołą**  
w bardzo dobrym położeniu, 5 minut od stacji, pół godziny od miasta Rybnika, przy szosie, z ogrodem, 2 1/2 morgi pola,  
od zaraz do sprzedania.  
Zgłoszenia do Admin. str. „P. Zach.“ pod „Dom“.

**Starsza panna**  
z dobrymi świadectwami, ze znajomością języka polskiego i niemieckiego, pisanie na maszynie, kłódkowość itp. prac biurowych szuka posady od zaraz, również pozamięskowo. Zgłoszenia upr. p. a. Jadwiga Miozga, Katowice, Andrzeja 121L  
**2 pokoje umebł.**  
ewtl. z urządzeniem kuchni w pobliżu stacji kolej. w Mysłowicach do wynajęcia. Zgłoszenia do Admin. „P. Z.“ pod „2 pokoje“.

Wypełnić! Wyciąć i przesać do Urzędu pocztowego  
Niniejszem zamawiam przez P. T. Urząd pocztowy, na miesiąc **lipiec 1928** wychodzący w Katowicach dziennik  
**„Polska Zachodnia“**  
Imię i nazwisko: \_\_\_\_\_  
Adres: \_\_\_\_\_  
**Kwit pocztowy**  
Należność 3.— zł zapłacono.  
Pieczęć \_\_\_\_\_ Podpis urzędnika \_\_\_\_\_

Wypełnić! Wyciąć i przesać do Urzędu pocztowego  
Niniejszem zamawiam przez P. T. Urząd pocztowy, na miesiąc **lipiec 1928** wychodzący w Katowicach dziennik  
**„Polska Zachodnia“**  
Imię i nazwisko: \_\_\_\_\_  
Adres: \_\_\_\_\_  
**Kwit pocztowy**  
Należność 3.— zł zapłacono.  
Pieczęć \_\_\_\_\_ Podpis urzędnika \_\_\_\_\_

Wypełnić! Wyciąć i przesać do Urzędu pocztowego  
Niniejszem zamawiam przez P. T. Urząd pocztowy, na miesiąc **lipiec 1928** wychodzący w Katowicach dziennik  
**„Polska Zachodnia“**  
Imię i nazwisko: \_\_\_\_\_  
Adres: \_\_\_\_\_  
**Kwit pocztowy**  
Należność 3.— zł zapłacono.  
Pieczęć \_\_\_\_\_ Podpis urzędnika \_\_\_\_\_